

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą peti-
tową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbawe po 20 hal. od jednego wiersza miary peti-
towej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy prze-
niósł oficyała kancelaryjnego Maryana Ra-
cha z Potoka złotego i kancelistę sądowego
Kornela Zygmunta Rudeńskiego z Mo-
śeisk do Lwowa, zaś kancelistę sądowego An-
toniego Gerutę z Bursztyna do Potoka zio-
tego; dalej zamianował kancelistami sądowy-
mi pomocników kancelaryjnych: Eliasza Ma-
liki w Stanisławowie dla Bursztyna, tudzież
Jakoba Chudzikiewicza w Przemyślu dla
Mośeisk.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3
kwietnia b. r. do l. 36.313 zawiadomieniem
o wydaniu przez c. k. Ministerstwo spraw we-
wnętrznych weterynaryjno-policyjnych zarzą-
dzeń pod względem przywozu świń z Węgier
i Kroczy-Sławonii do królestw i krajów re-
prezentowanych w Radzie państwa, — zamie-
szczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzi-
siejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 kwietnia.

Rząd bułgarski zdecydował się wreszcie
na krok stanowczy w obec centralnego ko-
mitetu macedońskiego, mającego, jak wiadomo,
stałą swoją siedzibę w Sofii, z kąd też prowa-
dził od dłuższego czasu częścią otwarcie, czę-
ścią skrycie propagandę tak zwanej idei ma-
cedońskiej, to jest oderwania Macedonii od

państwa tureckiego i utworzenia z niej bądź
samoistnego organizmu, bądź też połączenia
tej prowincyi z księstwem bułgarskiem. W no-
cy z piątku na sobotę w zeszłym tygodniu
władze bułgarskie, jak już wiadomo, aresztowa-
ły wszystkich członków tego komitetu wraz
z jego prezydentem Sarafowem i osadziły ich
w więzieniu, a równocześnie przedsięwzięły w
biurze komitetu bardzo ścisłą rewizję, przy-
czem skonfiskowały wiele papierów, które, jak
donosi oficyalna depesza z Sofii, przekonywują,
że propaganda rewolucyjna weszła już była
w stadium bardzo niebezpieczne. Między pa-
pierami znajdował się także statut organizacy-
i rewolucyjnej, zawierający następujące wa-
żniejsze punkta: Centralny komitet macedoń-
ski w Sofii ustanawia podwładne sobie komitety
okręgowe, które organizują drobne, lecz jak
najliczniejsze zbrojne oddziały. Kapitanów oddzia-
łów mianuje komitet centralny, on także za-
twierdza wyroki śmierci, wydawane przez ko-
mitety okręgowe. Zadaniem komitetów było
podburzać ludność przeciw rządowi tureckie-
mu i wpajać w nią przekonanie o pożytecz-
ności rewolucyi. Statut zawiera także osobne
surowe przepisy w celu utrzymania karności
w oddziałach. I tak oddziałom jednego okrę-
gu miało być wzbronione listowne porozumie-
wanie się z oddziałami innego okręgu, człon-
kowie oddziałów nie mogli podczas rewolucyi
odwiedzać swych rodzin bez zezwolenia ko-
mitetu, mieli się oni poświęcić całkowicie
tylko walce partyzanckiej, a za zdradę lub
dezercję podczas walki groziła kara śmierci.

Sam Sarafow w rozmowie z jednym z
redaktorów petersburskiej *Rossyi*, który ba-
wił przed tygodniem w Sofii, dał następujące
wyjaśnienia co do programu i zadań komite-
tu centralnego: Centralny komitet, powiedział
on, ani nie rozkazuje mordować, ani nie wy-
musza od nikogo pieniędzy. Co w tej mierze
piszą i mówią, jest absolutnym kłamstwem.
Komitet chce tylko bezbrońną Macedonię za-
opatrzyć w broń, aby jej ludność, gdy nadej-
dzie chwila obrachunku z Turcją, nie padła
pod jataganami muzułmańskiej dziczey, jak ja-
gnięta wydane na rzeź. Komitet, pamiętając

o tem i patrząc zaradnie w przyszłość, obcią-
żyłby swoje sumienie, gdyby Macedończykom
nie dostarczył zaważu środków skutecznych
na tureckie jatagany i noże. Z tego powodu
komitet dowozi do kraju potajemnie broń, ale
tak potajemnie, że ani rząd sultański ani buł-
garski nie widzą i nie wiedzą.

Program patryotów macedońskich nie jest
bynajmniej takim, jak go sobie wyobrażają
za granicą. Połączenia Macedonii z księstwem
bułgarskiem spiskowcy nie chcą. Macedonia
należy do Macedończyków i nie może zostać
prowincją księcia Ferdynanda, lecz należy
utworzyć z niej odrębny słowiański organizm
polityczny, równorzędnny z innymi państwami
balkańskimi i t. d.

Ów dziennikarz był także na posłucha-
niu u ks. Ferdynanda celem wybadania go,
jakie zajmuje stanowisko w obec kno-
mitetu macedońskiego. Otóż książę oświadczył,
że szalona działalność komitetu oburza go do
głębi, że na liczne gwałty, popełniane przez
członków komitetu, wzdryga się cała jego na-
tura, że nad zaślepieniem spiskowców, którzy
nie chcą dać się przekonać, że chwila obecna
do zrealizowania suchych marzonek jest jak
najniegodniejsza, niesłychanie ubolewa, i z
tego też powodu sądzi, że czas już najwyższy,
aby położyć kres rewolucyjnej propagandzie.

W kołach oficyalnych w Bułgarii, —
jak donoszą z Sofii — mają to przekonanie,
że postawa, jaką zajął teraz rząd w sprawie
komitetu macedońskiego zjedna mu uznanie
całego kraju, który pragnie spokoju, a także
mocarstw, które uznają jego lojalne postępo-
wanie. Szczególniej w tym wypadku intere-
sowana Turcja będzie niezawodnie wdzięczną
Karawefowowi, że usunął powód, wywołujący
ciągłe wrzenie w Macedonii. Zresztą radykal-
ne załatwienie się z komite-tem macedońskim
było tem konieczniejsze, że doszedł on do
takiego znaczenia, iż tworzył niejako rząd w
rządzie bułgarskim.

Sprawy krajowe.

(Wychowanie publiczne w roku szkolnym
1899/1900).

Szkolna Rada krajowa ogłosiła właśnie
obszerne i wyczerpujące we wszystkich kie-
runkach sprawozdanie o stanie wychowania
publicznego w roku szkolnym 1899/1900, o-
bejmujące: szkoły ludowe, seminaria nauczy-
cielskie, szkoły średnie (gimnazja i szkoły
realne, wreszcie szkoły przemysłowe i han-
dlowe.

I. Szkoły ludowe.

W roku szkolnym 1899/900 nie zaszła
żadna zmiana w urządzeniu szkół ludowych
pospolicich i wydziałowych, a Rada szkolna
krajowa, podobnie jak w kilku latach ostat-
nich, zajmowała się głównie przekształcaniem
szkół istniejących na więcej klasowe, lub też
otwieraniem przy nich w miarę potrzeby klas
naddatowych. W wyjątkowych tylko wypad-
kach organizowano szkoły ludowe, wychodząc
z tego założenia, że dopóki ilość przybywa-
jących sił nauczycielskich zaledwo wystarcza
na obsadzenie posad w szkołach już organi-
zowanych, organizacya szkół nowych nie mia-
łaby celu.

Stan szkół ludowych w roku sprawo-
zdawczym tak się przedstawia: Na naukę co-
dzienną obowiązkową uczęszczało: a) w szko-
łach ludowych publicznych 645.512; b) w
szkołach prywatnych 28.826; c) w szkołach
wyższych 9.127; d) w domu uczyło się 7.312.
Ogółem 690.777, czyli o 30.124 więcej niż
w roku poprzednim.

Liczba nauczycieli i nauczycielek w szko-
łach publicznych wynosiła: a) z patentem na-
uczycielskim 5.543 (w r. poprzednim 5.248);
b) z egzaminem dojrzałości 1.230 (w roku
poprzednim 1.193); c) bez formalnej kwalifi-
kacyi 1.179 (w roku poprzednim 1.259); ogó-
łem 7.952, czyli o 252 więcej niż w roku
poprzednim.

LISTY PARYSKIE

(Dwa piękne pogrzeby. — Położenie aktorów w
niedawnej przeszłości. — Zofia Croisette jako
artystka i matka. — Edmund Got jako aktor i
profesor. — Obrazy Van Gogha w galerii Bern-
heima. — J. Cazin, malarz-poeta i mistyk. —
Sztuka na ulicy. — Pokojowe zwycięstwa „Botti-
na“. — Starzy i nowi bogowie)

(Dokończenie).

Mistycy, Symboliści, Larwiści, Pointy-
liści i inne jeszcze nowoczesne szkoły chciały
go uznać za swego, Van Gogh jednak do
żadnej się nie zalicza. Ma on bowiem jedno
tylko upodobanie i jeden motyw: przyro-
dę; nie szuka niczego poza nią ani po nad
nią i ma nawet instynktowną niechęć do
wszelkich malowanych zagadek filozoficznych,
religijnych lub literackich, bo wie, iż wszystko
co jest piękne, jest już tem samem uducho-
wione.

Czy jednak udało mu się, piękno, które
usiłnie czuł w sobie, przejawiać z równą siłą
na zewnątrz, o tem nigdy nie miał pewności;
śmiertelny niepokój i zwątpienie dręczyły go
bezustannie; marzył o niemożliwości i z wła-
snych utworów zawsze był niezadowolonym;
w dzikim gniewie przeklinał rękę swą, nie-
zdolną do urzeczywistnienia żyjących w nim
idealów. Cierpienia te i walki wewnętrzne za-
pisał go przedwcześnie. W złotej księdze sztuki
opisanym jednak będzie Van Gogh jako wielki
czysty artysta.

Francuski malarz Cazin, o k órego
śmierci właśnie doszła nas wiadomość, różnił

się zupełnie pod względem twórczości arty-
stycznej od Van Gogha, chociaż posiadał ta-
lent niemniej oryginalny. Oryginalność zaś
ta pochodziła ze ścisłego połączenia się w nim
dwóch, zupełnie od siebie odmiennych pra-
dów. Cazin przez dłuższy czas pozostawał
w Anglii, jako profesor w szkole rysunków.
Swoboda angielskich artystów wpłynęła nań
jako przygotowanie do francuskiego impre-
sjonizmu i szkoły plein air. Te nowe czyn-
niki zespoliły się w umyśle jego z gruntowną
znajomością klasycznych tradycyi a rezultatem
tego związku była technika bardzo oryginalna
i zupełnie osobista, mimo swej złożoności.
Talent Cazina objawił się w rozmaitych kierun-
kach. Był przede wszystkim pejzażystą malował
również portrety, a nadto był malarzem wiel-
kich dekoracyi ściennych i jemu polecono
wykonanie dzieła Puvisa de Chavannes, na
jednym z gmachów publicznych. Szersza pu-
bliczność miała sposobność zapoznać się z ma-
larzem tym na przeszłorocznej wystawie stu-
dentów. Były tam trzy obrazy wielkie Cazina:
Judith l'Orange i le *Vieux Port de Wimereux*,
w których dokładnie przejawia się wyobraźnia
tego malarza w interpretacji zjawisk ziemskich
jak i w urzeczywistnianiu marzeń poety. Cazin
bowiem był poetą wyobraźnią, uczuciem
i całą prawie fizyczną naturą swoją. Stodkie
i niepokojące godziny wieczorne, chwile me-
lancholijnej rezygnacyi, smutku i cierpienia
wszelkiego rodzaju najwięcej dawały mu na-
tęchnienia. Gdy w samotności oddawał się ma-
rzeniom takim, ogarniał go smutek głęboki,
a silne, do tego spotęgowane wzruszenie we-
wnętrne, odbijało się na całej jego istocie
fizycznej i oddziaływało nader szkodliwie na
chorobę sercową, której uległ obecnie. Cazin
miał gust wybredny i tak wysoką kulturę
umysłową i artystyczną, iż ktokolwiek zbliżył
się doń, zapominał o istnieniu rzeczy banal-
nych i pospoliczych. Było w jego coś

dziwnie tajemniczego, jak u człowieka, który
z niezwykłą przenikliwością spostrzega i od-
czuwa rzeczy nieprzystępne zmysłom innych
ludzi. Oto mały fakt objaśniający tę właści-
wość: Cazin namalował pewnego dnia widok
wieczorny z czystej wyobraźni, nie przypomi-
nający ni miejsce ni osób określonych. Malu-
jąc jednak myślał intensywnie — zupełnie przy-
padkowo o Hamlecie stojącym przed widmem
ojca. Obraz ten kupił jakiś Amerykanin, a żona
jego osoba delikatna i nerwowa, zadrzała na
widok obrazu i zawołała: „There is a ghost
in this picture!“ (W tym obrazie jest „duch“!)
Taki duch istnieje w wielu dziełach Cazina,
a odczuwanie tak intensywne, iż wywoływało
prawie wecieńnię go na płótnie, skracało życie
artysty.

W Paryżu obecnie wiele hałasu robi
nowy rodzaj sztuki, t. z. „sztuka na ulicy“.
Ruch ten przybył z Belgii, gdzie organizowa-
no konkursy celem upiększenia ulic, skutkiem
czego wnet niektóre ulice przyjmowały fizyo-
nomię rysunków Robidy z Vieux Paris. I w Pa-
ryżu nowomodne te tendencje zrodziły bogate
choć może dziwaczne owoce. Gmina rozpisała
konkurs na fasady domów, Gustaw Kahn pi-
sze dzieło o „Estetyce ulicy“, a specjalna
grupa estetów tworzy „szkołę dla studyowa-
nia ulicy“. Tu cała kamienica polyskuje od
malowanych kafi, ówdzie jako okaz no-
wego stylu czerni się inna od ozdób z kute-
go żelaza, tam znów jorńskie kolumny, na
których nie nie spoczywa, znamionują klasy-
czność. Nawet na przedmieściach obok na-
miętności dla absyntu, rozpowszechnia się też
namiętność dla ornamentów cynowych, fajan-
sowych i fresków wykonanych przez znanych
malarzy. Podnieść jednak należy, że właści-
ciele domu istotnie głównie się troszczą o fa-
sadę swych domów, sądząc zapewne, iż loka-
torowie więcej dbają o rzeźbę i fajansowe o-
zdoby, niżeli o wygodę i światło. Wszedłszy

do którejkolwiek z tych olbrzymich ozdobami
przeładowanych kamienie ze zdziwieniem spo-
tyka się klatki małe i niskie o złym podziale,
bez powietrza i bez światła. Jednak i na ze-
wnątrz ta estetyka uliczna nie odpowiada wy-
maganiom prawdziwej sztuki. Są to po więk-
szej części budynki kolejowe, koszary lub
w najlepszym wypadku modne ratusze, na
których umieszczone grupy lub figury rzeź-
bione nie stoją z budową całą w żadnym or-
ganicznym związku. Pochodzi to stąd, iż ar-
tyści poleceni im ozdoby wykonywają w swych
pracowniach nie troszcząc się wcale o wrażę-
nie ogólne. Ta dysharmonia między budową
a ozdobami jest wadą i wielu nowych gma-
chów publicznych. Z tej powodzi ozdób arty-
stycznych wynika jeszcze ku ubolewaniu mi-
łośników szlachetnej sztuki pewna jednostaj-
ność dekoracyjna, odbierająca miastu jego ce-
chę charakterystyczną.

To też i Paryżanin, kochający swoje
miasto i dumny z tego, iż zdaniem ogółu
„jeden jest Paryż na świecie“, z niezadowo-
leniem patrzy na te upodabniające wszystko
dążności; podobnie też obawą napędlają go
coraz silniej na jaw występujące starania
przekształcenia Paryża w nowoczesne miasto
handlowe. W bezustannym rozwoju ku za-
chodowi, szyldy ze złotymi napisami weiska-
ją się do najarystokratyczniejszych zakątków,
psując wszelką wielkopańską harmonię. Pa-
ryżanin zaś kocha swój Paryż takim, jakim
go znał przed laty, a w konserwatywnie tym
utwierdza go rozmaite świadome i nie-
świadome przesady, przede wszystkim zaś,
mimo całego demokratycznego pokostu, głębo-
ko zakorzeniony duch kastowy i niechęć do
rozpanoszenia się kupiectwa i bliskiego są-
siedztwa handlu. Proces wytoczony przez zna-
komitego doktora Pozzi właścicielowi domu,
w którym zamieszkał, jest nowym tego do-
wodem. W okręgu utworzonym dokoła kolu-

Szkół publicznych zorganizowanych czynnych było 3.901. Liczba tych szkół w ogóle wzrosła w porównaniu z rokiem szkolnym poprzednim o 39 a nieuregulowanych zmalała o 14. Liczba szkół czynnych w ogóle wzrosła o 56, a liczba szkół nieczynnych zmalała o 31.

Równocześnie wiele szkół rozwinęło się na więcejklasowe, tak, że liczba szkół czynnych jednoklasowych zmniejszyła się o 34, trzechklasowych o 2, pięcioklasowych o 4, a natomiast liczba szkół dwuklasowych wzrosła o 69, czteroklasowych o 12, sześcioklasowych o 7, wydziałowych o 8. Nadto otwarto klas nadetatowych o 75 więcej, tak, że liczba klas w ogóle wzrosła o 298.

W ostatnim dziesięcioleciu stosunki w szkołach ludowych doznały bądź co bądź znakomitej poprawy. Liczba szkół publicznych zorganizowanych w ogóle wzrosła o 730 a nieuregulowanych zmniejszyła się o 109. — Liczba szkół czynnych w ogóle wzrosła o 463. Liczba szkół czynnych jednoklasowych zmniejszyła się o 153 a trzechklasowych o 10, natomiast zwiększyła się liczba szkół dwuklasowych o 444, czteroklasowych o 36, pięcioklasowych o 78, sześcioklasowych o 30, wydziałowych o 37. Liczba klas nadetatowych wzrosła o 887, a liczba klas w ogóle o 2.762.

Liczba dzieci pobierających naukę codzienną obowiązkową wzrosła o 212.957, z tego w szkołach ludowych publicznych o 198.204.

Liczba nauczycieli i nauczycielek w szkołach ludowych publicznych wzrosła w ogóle o 2.811, a mianowicie: liczba kwalifikowanych o 1.130, niekwalifikowanych o 681.

Liczba nauczycieli kwalifikowanych wzrosła o 519, niekwalifikowanych zmalała o 183, liczba nauczycielek kwalifikowanych wzrosła o 1.611 a niekwalifikowanych o 864.

Co się tyczy nauki dopełniającej w szkołach typu wiejskiego, czyniła Rada szkolna krajowa usilne starania około jej pomyślnego postępu i rozwoju, wzywając rady szkolne okręgowe, by czuwały nad regularną frekwencją, polecając inspektorom szkolnym okręgowym wizytację tej nauki i remuneration tych nauczycieli, którzy około niej wybitnie położyli zasługi.

Mimo to jednak nie można powiedzieć, że wyniki tych starań są zadowalające. Frekwencja pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Nie wszystkie dzieci, obowiązane do tej nauki, zapisują się na nią, a z pośród zapisanych nie wszystkie chodzą regularnie. Objawu tego — powiada sprawozdanie — nie można tłumaczyć żadnymi słusznymi względami, a najmniej powodem, że starsza dziatwa potrzeba jest rodzicom w pracy około gospodarstwa. Ze względu bowiem na tę okoliczność postanowiła właśnie Rada szkolna krajowa, aby nauka dopełniająca odbywała się w czasie od dnia 15 października do 15 kwietnia, a więc w porze, w której ludność rolnicza nie ma około roli prawie żadnego zajęcia, — i aby na tę naukę wyznaczono jak najmniej godzin, dwie do sześciu w tygodniu. Widocznie zatem szerokie warstwy społeczeństwa nie zrozumiały jeszcze, że zaniedbywanie nauki dopełniającej niweczy najczęściej wszystkie korzyści, odniesione z nauki codziennej, — że młodzież, odwykając od wszelkiej pracy umysłowej, zapomina powoli nie tylko o wszystkich wiadomościach tam podawanych, ale z czasem nawet sztuki czytania i pisania.

mny Vendôme, w jednym z arystokratycznych starożytnych hoteli, gdzie sławny chirurg, członek Akademii i senator dla swej wiedzy i nieporównanej zręczności stworzył święty przybytek, wynajął wyższe piętro słynnemu również w swym rodzaju krawcowi. Na wspartych ramach okien zajął napis: „Robes et Manteaux“, w przedsionku stoi murzyn, dzwonek elektryczny nie spoczywa ani chwili, a po marmurowych poręczach klatki schodowej przesuwają się białe kartony. Wszystko to zaś wydaje się uczonemu doktorowi Pozzi jako zmniejszenie blasku, na nawet uszkodzenie moralnej wartości domu przezeń zamieszkałego. A jednak w gruncie rzeczy też sama prawie klientela przychodzi do sławnego lekarza, co i do sławnego „króla szylonu“.

Duma rodowa i zawodowa i przesady nie potrafią jednak wstrzymać pokojowych zwycięstw „Botlina“ t. j. księgi zawierającej spis wszystkich paryskich firm handlowych. Postęp bezwzględnie i zuchwale gromadzi małe rzeczy na wielkich, zaciera ręką ludzką, co ręką ludzką stworzyła rzekomo nieśmiertelnego, spacza i psuje co było ozdobą i chlubą miasta, a jednak trudno potępić go za to, gdyż on równocześnie składa świadectwo o możliwości, inteligencji i nagromadzonej sile narodu. Każda n-wa metamorfoza budzi szderstwo, każda profanacja rzeczy jeszcze wczoraj za święte uważanych, wywołuje melancholię i żal. Znikają dawni bogowie, lecz już przyjsię swe zapowiadają nowi. Zbliżają się w pośród chrzęstu pokonanego żelaza, w olśniewającej jasności światła elektrycznego, a dumnie ze swego pochodzenia od geniusza ludzkiego, domagają się hołdów i uwielbienia.

Puk.

Dopełniające kursa rolnicze istnieją w roku bieżącym przy 31 szkołach. Oprócz tego są zorganizowane dopełniające kursa rolnicze w pięciu miejscowościach, dotychczas atoli jeszcze ich nie otwarto z powodu braku umieszczenia. W najbliższej przyszłości przystąpi Rada szkolna krajowa do organizowania kursów w innych okręgach szkolnych. Aby zaś dla tych nowych kursów przysposobić odpowiednich kierowników, będzie w ciągu roku bieżącego urządzony przy jednej z niższych szkół rolniczych całoroczny kurs dla praktycznego wykształcenia nauczycieli.

Frekwencja na tych kursach jest jeszcze chwytliwa, nieuregulowana i słaba podobnie jak na zwyczajnej nauce dopełniającej. W bieżącym roku szkolnym zapisało się na 30 istniejących kursach 1205 uczniów, mianowicie 475 na rok pierwszy, 416 na rok drugi a 314 na rok trzeci.

W rozwoju szkół miejskich, a mianowicie w przekształceniu szkół sześcioklasowych na wydziałowe postępuje Rada szkolna krajowa ogólnie, licząc się bowiem trzeba ze znacznymi stosunkowo kosztami, które takie przekształcenie za sobą pociąga.

W bieżącym roku szkolnym istnieje 19 szkół wydziałowych męskich, 21 szkół wydziałowych żeńskich trzyklasowych, 7 takich szkół pięcioklasowych i jedna sześcioklasowa (im. św. Scholastyki w Krakowie).

Frekwencja w dwóch najwyższych klasach szkół typu miejskiego i w klasach wydziałowych wzrasta z każdym rokiem. W roku szkolnym 1899/1900 uczęszczało do piątej i szóstej klasy szkół typu miejskiego i do klas wydziałowych 8374 chłopców i 13 680 dziewcząt; w roku bieżącym zaś zapisało się do tych klas 9195 chłopców (o 821 więcej) i 14.579 dziewcząt (o 899 więcej).

Najświeższe nominacje w Rosyi

Według informacji *Czasu*, nowy generał-gubernator warszawski nie jest identyczny z dawnym generał-gubernatorem kijowskim, który umarł przed kilku laty. Nowy wielkorządcą w Królestwie jest wielkim łowczym dworu, ma więc tę samą rangę, co margrabia Wielopolski i należy do rady państwa. Jego nominacja uważana jest tylko za doraźne wyjście z kłopotliwego położenia. W braku ludzi zupełnie odpowiednich z opiniami już wyrobionymi, wybrano starszego generała, który dotychczas na szerszej widowni nigdy nie występował i pełnił tylko rozmaite funkcje dworskie, mało mające związku z polityką.

Donioslejsze może ma znaczenie nominacja generała Puzyrowskiego na wojskowego pomocnika Czerkowa. Znacomity ten strateg i pisarz od dawna przebywa w Warszawie, zna dobrze miejscowe stosunki, a Polacy nie mieli dotychczas powodu żalenia się na generała Puzyrowskiego, który co prawda nie wiele zajmował się cywilnymi sprawami. On to jest autorem dzieła o powstaniu z r. 1830/31, a co bardzo jest charakterystycznym, dał mu tytuł „Polsko-rosyjska wojna“. Całe dzieło napisane jest beztrosznie i z wielką znajomością przedmiotu. Niewiadomo, czy nowy jego zakres działania będzie czysto wojskowy, czy też obejmie on funkcje Podgorodnikowa, obecnego zastępcy generał-gubernatora.

Nowy minister oświaty generał Wannowski był długoletnim kierownikiem armii rosyjskiej za rządów Aleksandra III., który nie chciał się z nim rozstawać nawet wtedy, gdy ciężka choroba prawie uniemożliwiła Wannowskiemu czynną służbę. Za Mikołaja II. pozostał również w urzędzie i dopiero wiek bardzo podeszły i ogólne przeświadczenie, że armia potrzebuje żelaznej ręki, zmusiły go do ustąpienia z gabinetu. W czasie swego urzędowania uchodził zawsze za człowieka reakcyj, w znaczeniu rosyjskim, był przyjacielem Pobiedonoscewa i nie odznaczał się przychylnością w obec Polaków.

Ci, którzy znają polityczną przeszłość nowego ministra oświaty, powątpiewają, czy jest on człowiekiem, któryby zrozumiał znaczenie chwili i zechciał wstąpić na drogę śmiałych zmian w duchu nowożytnym. Już najbliższa przyszłość dostarczy w tej mierze wskazówek, bo nowy minister oświaty przede wszystkim będzie musiał rozstrzygnąć sprawę osób aresztowanych w skutek ostatnich rozruchów. Los ich spoczywa przeważnie w jego rękach i od pierwszego postanowienia generała Wannowskiego zależeć może będzie dalszy rozwój wypadków.

Sprawa mandzurska.

Sygnalizowany nam drogą telegraficzną komunikat rządu rosyjskiego w sprawie mandzurskiej zdaje się być potwierdzeniem domysłu, iż Chiny odmówiły rzeczywiste ratyfikacji traktatu mandzurskiego. Rząd rosyjski gani w tym komunikacie zachowanie się prasy zagranicznej, starającej się o podburzenie

opinii publicznej przeciw Rosyi podawaniem alarmujących pogłosek i sfałszowanych tekstów traktatu. Rosya zawarła traktat z Chinami, aby na mocy jego zwrócić w odpowiednim czasie Chinom kraj, zajęty przez wojska rosyjskie, Chcąc to uczynić, musiała wiedzieć, czy rząd chiński gotów jest wypełnić te warunki, które Rosya uważa za konieczne dla zabezpieczenia swoich interesów. Tymczasem porozumieniu pomiędzy Rosyją a Chinami w tej sprawie stanęły w drodze różne przeszkody i Rosya widzi się dziś zmuszoną do zatrzymania nadal w Mandżurii żaków wojskowych bez oznaczenia terminu ich wycofania. Jak dziś rzeczy stoją, Rosya może dać tylko przyrzeczenie, że wojska swoje wycofa, gdy w kraju zapanuje spokój i posiadać będzie ręką, iż zajęcia podobne, jak zeszłoroczne, się nie powtórzą. Nie zmieniając w niczem swych planów i zamysłów oczekiwac będzie spokojnie dalszego biegu wypadków.

Dzienniki petersburskie omawiając powyższy komunikat, wypowiadają zdanie, że żaden rozważny dyplomata europejski nie mógł chyba ani na chwilę przypuścić, iż Rosya porzuci Mandżurję przed przywróceniem tam stosunków normalnych.

Rosyjska *Agencja telegraficzna* dowiadyje się z zupełnie wiarygodnego źródła, że rosyjskim zastępcą zagranicą polecono dnia 3 kwietnia, aby donieśli rządowi, przy których są akredytowani, co następuje: Ponieważ z otrzymanych wiadomości wynika, że w obecnych stosunkach osobna umowa w sprawie Mandżurii, zamiast być dowodem przyjaźnych zamiarów Rosyi dla interesów państwa chińskiego mogłaby tylko naprowadzać zaprzężone państwa na różne domysły, przeto Rosya żadną miarą nie nalega u rządu chińskiego na ostateczne zawarcie podobnej umowy, lecz rezygnuje nawet z wszelkich jakiegokolwiek rokowań w tym przedmiocie. Rząd cesarski stale wierny swemu dawnemu, wielokrotnie ogłoszonemu programowi, będzie spokojnie oczekiwał dalszego przebiegu wypadków.

KRONIKA

Lwów, 10 kwietnia.

— **Wystawa artystycznych medali i plakatów**, znajdująca się w Muzeum przemysłowym od trzech tygodni, przedłużoną została jeszcze do 14 b. m.

— **Konferencja galicyjskich piekarzy** obradowała we Lwowie w ubiegły poniedziałek w lokalu stowarzyszenia zawodowego. Wzięli w niej udział delegaci z dziewięciu miejscowości. Zastanawiano się nad sprawą organizacji i założeń własnego organu. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję, wzywającą wszystkie stowarzyszenia w kraju do przystąpienia do krajowego stowarzyszenia, które ma obowiązek zgłosić natychmiast wstąpienie do związku państwowego. W sprawie własnego organu postanowiono zbierać fundusz zapasowy. Uchwalono również w czasie najbliższym zwołać wiec piekarzy do Krakowa.

— **Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia przemysłowego majstrów murarskich, cieśli i kamieniarskich i studniarskich** odbędzie się 11 b. m. o godzinie 4 po południu w Izbie rękodzielniczej.

— **Nieszczęśliwy wypadek**. Handlarz drzewa, Mendel Halpern, chcąc wczoraj zahamować wóz na ulicy Steniewskiej, tak nieostrożnie manipulował hamulcem, że ten urwał mu trzeci palec u lewej ręki.

— **Przejechanie**. Dorożkarz nr. 121 jadąc wczoraj szybko przez plac Gołuchowski, najechał na 10-letniego Hermana Gepperta. Chłopak dostał się pod koło i odniósł lekkie obrażenia ciała na nodze.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Adolf Lachnit, słuchacz praw, w 21 roku życia;

Albin Mogilnicki, em. radca sądu krajowego wyższego, w 80 roku życia.

W Tarnopolu, dr. Rajmund Schmidt, adwokat krajowy.

W Żywcu, Stefania Nowotarska, nauczycielka tamtejszej szkoły żeńskiej.

— **Towarzystwo samopomocy lekarzy** w Krakowie wydało świeżo odezwę do lekarzy, w której zawiadamia, iż chcąc utworzyć fundusz zapomogowy, z którego mógłby korzystać każdy lekarz, złożony chorobą i pozbawiony możności zarobkowania, weszło w układ z krakowskim Towarzystwem wzajemnych ubezpieczeń. Na mocy tego układu objął wydział Towarzystwa samopomocy obowiązki i czynności agencji działu życiowego, w której można się ubezpieczać na życie, dożycie, wyposażenie małoletnich dzieci, renty i t. d.

Wydział oblicza, że wobec 2% prowizji, otrzymywanych za pośrednictwo, mógłby się utworzyć poważny fundusz, tem bardziej, że za pośrednictwem Towarzystwa samopomocy mogą się ubezpieczać wszyscy, nawet nie lekarze.

W dalszym ciągu swej odezwę zaznacza wydział Towarzystwa, że gdyby na 1500 lekarzy w Galicji, na Szląsku i Bukowinie, którzy na mocy statutu Towarzystwa mają prawo być jego członkami, znalazło się co roku 100 takich, którzyby zgłosili jedno ubezpieczenie na życie za pośrednictwem wydziału, w kwocie choćby tylko 5000 K., wpłynęłoby za to co roku do funduszu zapomogowego 10.000 K. tytułem prowizji.

Odezwa kończy się prośbą o poparcie celów Towarzystwa w tym względzie.

— **Nagła śmierć**. Wczoraj w południe zmarł nagle w Krakowie na udar sercowy podpułkownik Wacław Koehańczyk, były komendant placu w Krakowie. Zmarły liczył 76 lat.

— **Wypadek z bronią**. Hryć Merena, leśniczy z Florynki pod Grybowem, opatrując rano w domu swą strzelbę, odcignął kurek. W niewytłomaczony sposób kurek spadł a strzelba, która była nabitą, wypaliła i ugodziła 13-letnią dziewczynkę Warmuszyńską, córkę maszynisty tartaku we Florynce. Dziewczynka w kilka minut po wypadku wyzionęła ducha.

— **Krwawy dramat**. We wsi Wiklicach, w Czechach, zaszedł w tych dniach tragiczny wypadek. Dwudziestoletni górnik Franciszek Hrbek ożenił się przed niedawnym czasem z 22-letnią Franciszką Zach, córką górnika. W świeżo usłane gniazdko małżeńskie weszła jednak 18-letnia Anna, siostra młodej mężatki, do której zapalał namiętną miłością młody małżonek. Anna odważnie miłość Hrbeka, lecz stała jej na przeszkodzie Franciszka. Ponieważ wyrzec się miłości nie chcieli, postanowili przeto oboje umrzeć i plan ten doprowadzili do skutku. Udali się do lasu, gdzie Hrbek zabił Annę dwoma strzałami z rewolweru na miejscu, poczem celnym strzałem w głowę sam sobie odebrał życie.

— **Śmierć w płomieniach**. Z Tyrawy wołoskiej donoszą nam: Dnia 4 b. m. o godzinie 4 rano wybuchł we wsi Tyrawie sołnej pożar, który w krótkim czasie zniszczył do szezętu 6 zagród włościańskich wraz z wszelkimi zapasami zboża. W płomieniach zginęła jedna z tamtejszych włościanek. Szkoda zrządzona pożarem wynosi 24.000 koron. Przyczyną ognia było nieostrożne obchodzenie się jednego z tamtejszych włościan ze światłem.

— **Polscy goście w Rzymie**. Donoszą nam z Rzymu: Kolonia polska w Rzymie, jest jak zwykle co roku na święta Wielkanocne bardzo liczna. Bawią tutaj na święta: hr. Józef Potocki z Antonin, wracający z Egiptu, z kąd przywiózł młode lwiatko, hr. Stanisław Wodziecy z rodziną, pp. Pruszyńscy, hr. Edward Raczynscy, hr. Rodryg. Potoccy, hr. Ludwikowa Platerowa z rodziną, pp. Bonieccy, hr. Iza Tyszkiewiczowa z rodziną, ks. Maciej Radziwiłłowie, hr. Taida Rzewuska, ks. Ferdyn. Radziwiłłowie, prof. Finkel i redaktor Vogel ze Lwowa, Piotr Stachiewicz z Krakowa, wbiierający tutaj motyw do ilustracji „Quo vadis“, pp. Chludzińscy z Białorusi, hr. Gustaw Żubieńscy i t. d., i t. d.

Henryk Sienkiewicz przejechał przez Rzym, nie zatrzymując się, do Neapolu, gdzie zamysła zabawić dwa tygodnie, poczem udaje się z córką i jej nauczycielką na wyspę Korfu. Z Bordighery, gdzie zamierzał dłużej zostać, wystraszyło go natręctwo reporterów i ciągle domagania się interwiewów, których Sienkiewicz unika, szukając spokoju i ciszy do pracy.

— **Pożar**. Z Budapesztu donoszą: W Jaszo spaliło się 24 domostw z budynkami gospodarskimi. Szkoda znaczna.

— **Kinematograf dla niewidomych**. W tych dniach w towarzystwie uczonych w Paryżu dr. Dussaud, profesor instytutu psychologicznego, miał odczyt o wykształceniu niewidomych i głuchoniemych. Wobec licznych widzów odbył ciekawe bardzo doświadczenia z kinematografem dla niewidomych. Uczony, posuwając odpowiedni aparat zaopatrzony w obrazy *en relief*, dał możność nieszczęśliwym upośledzonym wzrokiem zdawania sobie sprawy z przedstawianych bądź to widoków, bądź scen rodzajowych, dając złudzenie przesuwania się przedmiotów, zupełnie jak przed oczyma widzujących. P. Dussaud obmyślił również dla nienależących do głuchych przyrząd elektryczny, dający im wrażenie tonów muzycznych i rytmu, a dla nieupośledzonych głuchotą przyrząd umożliwiający zdawanie sobie dokładnie sprawy z niedosłyszanych tonów.

— **O zabawnym wypadku** piszą z Neapolu: Ze starego zamku Garfagnana, jeszcze z czasów Hohenstaufów pochodzącego, a obecnie przerobionego na więzienie, usłyszano przed trzema dniami takie głośnie wołania o pomoc, że aż burmistrz miejscowy z uzbrojonymi ludźmi pospieszył na miejsce, aby się przekonać, co takiego zaszło w zamku. Pokazało się, że okrzyki wydawali dozorcę więzienni, pozamykani w celach. Ponieważ i kluczów od kazamat nie było, musiano przy pomocy ślusarza drzwi potworzyć i wówczas dowiedziano się o prawdziwie tragicznej historii. Oto dwóch łotrzyków, niedawno skazanych na 11 letnie więzienie, podczas nocenej wizyty cel, rzucili się na dozorców, odebrali im klucze i ich samych pozamykali. Następnie uwolnili innych „towarzyszy“, resztę straży pozamykali także pod klucz. Niezapomnieli oczywiście o kasie więziennej i zapasach żywności, poczem spokojnie „in gremio“ wynieśli się z więzienia. Dotychczas jeszcze zbiegów nie schwytano.

— **Falszywa hrabina.** Młoda, piękna Joasia Febore, rodowita Paryżanka, zabrawszy ojcu, zaenemu kupcowi, 28.000 fr., drapnęła w świat. Wszelkie poszukiwania długi czas pozostały bez skutku, aż po roku dopiero wypłynęła jako — awanturka na wielką skalę. Pod nazwiskiem „hrabiny Roma Mariani“, zwiedziła Joasia Włochy, Austryę, Niemcy i Holandję, a wszędzie gromadziła wokół siebie tłumy wielbicieli. Nakoniec zatrzymała się w Brukseli; tam opętała pewnego starego oficera generalnego sztabu i po krótkiej znajomości napompuwała go na 10.000 fr. Kiedy było jej już za gorąco na ziemi Belgów, wróciła napowrót do Paryża. W lot poznała się z synem jednego z deputowanych i w kilka dni młodzieniec ujrzał się lżejszym o 7000 fr. Chciał się od awanturki uwolnić, ale ta jeszcze go zaskarżyła o jakąś pretensję i zwróciła się z tem do jednego z adwokatów paryskich. Tymczasem syn deputowanego dowiedział się o przeszłości „hrabiny“ od jednego z policyantów i zanim jeszcze przyszło do terminu cywilnego, w drodze karnej „hrabinę“ osadzono w areszcie.

— **Przemycanie klejnotów.** Wykryte na poczcie w Buenos-Ayres (w Ameryce połud.) olbrzymie przemycanie klejnotów, zgłotowało dla promieni Roentgena prawdziwy triumf. Defraudacya polegała na tem, iż złotnicy i jubilerzy sprowadzali z Europy wyroby złote wysokiej wartości w listach i posyłkach, wykręcając się w ten sposób od należnej opłaty. Urząd celny był w niemającym kłopotcie, ponieważ otwieranie przesyłek prawnie nie jest dozwolone. Otóż niedawno wpadli na myśl zastosowania promieni Roentgena, co uskuteczniło w obec naczelnika poczty, ministra spraw wewnętrznych, dyrektora skarbu i wielu innych wyższych urzędników. Doświadczenie wypadło świetnie, bez naruszenia praw adresatów. Na 66 pakietów z Berlina, Paryża, Berna itd. aparat roentgenowski wykrył w 13 po 12 małych zegarków damskich w każdym, w 17 po pół tuzina męskich, w 14 przesyłce pierścionki, w 4 cały konglomerat łańcuszków, koleczyków, szpilek itd., które naturalnie nie były zadeklarowane. Gdy w ten sposób przemycanie klejnotów zostało prawnie udowodnione, sąd nakazał otwarcie posyłek i tylko powierzchownie zrobiony szacunek aresztowanych klejnotów wyniósł przeszło 20.000 dolarów złotem. Jeśli się zważy, że pakiety nadeszły do Buenos Ayres w ciągu jednego tygodnia, to można sobie wyobrazić ogrom wykrytej defraudacyi, która nie ulega wątpliwości, iż praktykowała się od bardzo dawna.

— **Przebiegły krawiec.** Pewien krawiec angielski, oszukiwany bardzo często przez swych klientów, znalazł sposób dowiadywania się o istotnym stanie majątkowym złotej młodzieży londyńskiej. I tak — umieścił w największych dziennikach londyńskich anons następujący: „Piękna, młoda i bogata wdowa pragnie zawiązać korespondencję z mężczyzną, pochodzącym z dobrej rodziny, a to w celach matrymonialnych. Gotowa jest nawet zapłacić długi owego pana pod warunkiem podania dokładnej cyfry. Uprasza się dołączyć fotografię i nazwisko. Listy adresować należy A. Z. do administracji pisma“. Odpowiedzi napływały całemi setkami. Przebiegły krawiec schował je wszystkie, wciągnął nazwiska do księgi, ponotował cyfry długów, dołączył fotografie, a teraz ilekroć zjawi się w sklepie którykolwiek z pretendentów do ręki „pięknej i młodej wdowy“, z żądaniem zrobienia ubrania na kredyt, krawiec odmawia stanowczo, wiedząc czego się właściwie ma trzymać w tej mierze.

— **Meeting sług.** W Londynie odbył się meeting olbrzymi w Hyde-Parku, meeting służących. Kilka tysięcy lokajów, pokojówek, kucharzy, stangretów brało w nim udział. Wszyscy wyłuszczyli swoje skargi i pretensje. I tak: jeden z lokajów żalił się, że codziennie musi czyścić rower, pokojówka oskarżała swą panią za to, że sprzedaje stare suknie, zamiast rozdać je pomiędzy służbę. Inni w długich przemowach uskarżali się na skąpstwo państwa, przez co piją złe whisky i palą szkodliwe cygara. Słowem — wobec tylu słusznych powodów do skarg, należy spodziewać się najfatalniejszych skutków.

— **Z Litwy.** Smutne święta przypadły Litwinom. Dnia 5 kwietnia zmarła w Druskinikach, ostatnia prawdopodobnie, z niedawnej przeszłości, zasłużona wielce społeczeństwu i ojczyźnie matrona. Była nią s. p. Teodora z Matusiewiczów Romerowa, b. marszałkowa trocka, siostra wsławionego w 1831 partyzanta.

Czem była jej piękna willa nad Niemnem, przez długie lata, gdy po powrocie z Syberii, (nie mając prawa na Litwę wrócić), musiała tam na brzegu polskim z mężem osiąść, czem był jej dom dla redaków w Tobolsku? Świadczą dziś żal powszechny tych wszystkich, którym ubyłło ognisko, gdzie się tylko zaenych spotykało ludzi. Otaczał ją też szacunek powszechny. A była to postać tak niezwykła, że raz spotkana w życiu, zostawała nazawsze niezatarte wspomnienie. Ani słynna z piękności za młodu, ani imponująca postawą, robiła wrażenie takie, że w obec niej każdy pragnął być lepszym i każdy odchodząc unosił z sobą zasób spokoju, którego zdawała się być uosobieniem. To też wypadki polityczne, jakie ją z czasem miały porwać

i rzucić za kratę więzienną i na Sybir, gdzie jej moc duszy niejednemu była wzorem, aż nadto tę powszechną dla niej cześć usprawiedliwiły. Cześć jej pamięci! Niech tych słów kilka zastąpią garstkę ziemi przyjaciela na jej mogile.

E. Pawłowicz.

Notatki literacko-artystyczne.

Akademia Umiejętności w Krakowie. W Akademii Umiejętności odbyło się dnia 30 marca b. r. posiedzenie administracyjnej komisji fizyograficznej. Przewodniczącym prof. dr. J. Rostafiński, w zastępstwie prof. dr. F. Kreutza, zagaiwszy zgromadzenie, wspominał o stracie, jaką komisya poniosła w ubiegłym roku przez śmierć zasłużonych członków: prof. K. Kolbenheyera w Bielsku, Franciszka hr. Mycielskiego w Wiśniowej i dr. D. Wierzbickiego w Krakowie. Pamięć zmarłych uczcił obecni przez powstanie.

Sekretarz odczytał sprawozdania z postępu wydawnictw komisji i czynności jej sekcji w roku ubiegłym. Wydano z Atlasu geologicznego Galicyi zeszyty VIII. i XII., do zeszytu XI. i XIII. wydrukowano mapy, oddano do druku mapy zeszytu XIV. i tekst do zeszytu VIII., którego mapy zostały wydane poprzednio. Przygotowano do wydania mapy zeszytu XV. Druk tomu XXXV. sprawozdań komisji jest na ukończeniu. Do wydania częścią w Atlasie geologicznym, częścią w sprawozdaniach, otrzymała komisya następujące prace: 1. Mapy geologiczne: Brzostek-Strzyżów, Tyczyn-Dynów i Bolechów dr. J. Grzybowskiego; 2. Mapy: Kołomyja i Śniatyn prof. J. Łomnickiego; 3. Mapy: Chwałowice, Tarnobrzeg, Rozwadow-Nisko, Janów-Biłgoraj, Majdan-Mielec prof. M. Łomnickiego; 4. Tęgoż tekst do map wykonanych przez s. p. prof. F. Bieniasza, a wydanych w zeszytach VIII.; 5. Prof. J. Łomnickiego: Otwornice miocenu Pokucia; 6. Prof. R. Gutwińskiego: Materiały do flory słuzowców Galicyi; 7. Dr. E. Niechabitskiego: Materiały do fauny złotek (*Chrysodidae*) Galicyi; 8. Tęgoż: Przyczynki do fauny kręgowców Galicyi; 9. P. J. Smreczyńskiego: Przyczynki do fauny galicyjskich szarańczaków; 10. Prof. dr. S. Klemensiewicza: O nowych i mało znanych gatunkach motyli fauny galicyjskiej, przyczynki drugi; 11. P. J. Dziędzielewicza: Fauna owadów siatkoskrzydłych okolic Lwowa; 12. P. T. Dyducha: Materiały do fauny krajowych równogów; 13. P. I. Króla: O rezultatach badań nad fauną Galicyi; 14. p. F. Schillego: Sprawozdanie z badań entomologicznych w r. 1900; 15. P. A. Nowickiego: Wydatność drzewostanów w chwili ich sprzętu, część II.; 16. P. S. Krzemieniewskiego: Łąki w okolicach Liszek i Mnikowa, część II.; 17. Tęgoż: Łąki podgórskie w Rabie Wyżniej i w Zakopanem; 18. P. K. Mościńskiego: Przyczynki do fizyografii jezminienia. — Prace sekcji postępowały, z niewielu wyjątkami, według programu ułożonego na poprzednim posiedzeniu.

Podług sprawozdania muzealnego, które sprawdziła komisya kontrolująca, złożona z pp. prof. K. Bobka, dr. T. Garbowskiego i prof. dr. E. Godlewskiego, przybyły w roku zeszłym do muzeum komisji: A) Zbiory złożone przez współpracowników w komisji: 1. Zbiór motyli, owadów siatkoskrzydłych i szarańczaków z okolic Rytra, złożony przez p. F. Schillego. 2. Zbiór głazów narzutowych z okolic Mieleca i Niska prof. dr. Łomnickiego. B) Dary: 1. Zbiór motyli krajowych, dar prof. dr. S. Klemensiewicza. 2. Trzy gatunki owadów siatkoskrzydłych krajowych, dar dr. J. Dziędzielewicza. 3. *Aesalus scarabaeoides* z Kołomyi, dar prof. J. Łomnickiego. 4. Zielnik s. p. T. Symonowiczówny, złożony z roślin litewskich i obcych, dar spadkobierców. 5. Słuzowce z Galicyi i Karlsbadu, dar prof. R. Gutwińskiego. 6. Trzy zbiory minerałów z Kałusza, Wieliczki i Bochni, dar c. k. zarządów salinarnych tamże. 7. Zbiór otwornic mioceneskich z Pokucia, dar prof. J. Łomnickiego. 8. Skamieliny z Tatr, Wieliczki i Krzeszowic, dar dr. F. Wilkosa. 9. Skamieliny z Grojca i Regulic, dar p. Smreczyńskiego. 10. Amonit z Jazdowiczek w Królestwie Polskim, dar p. Z. Fiszera; dalej dary w książkach: C. k. Namiestnictwa we Lwowie, c. k. centralnego biura hydrograficznego w Wiedniu, Redakeji Pamiątknika fizyograficznego w Warszawie, c. k. państwowego zakładu geologicznego w Uniwersytecie wiedeńskim, departamentu górniczego i rolniczego w Sydney, dr. G. Guericha we Wrocławiu i prof. M. Łomnickiego we Lwowie, wreszcie C) zakupione skamieliny, książki i narzędzia, oraz portret s. p. prof. B. Kotuli, wykonany przez p. F. Bryllę.

Rachunek z funduszów komisji za rok 1900, sprawdzony przez prof. K. Bobka i prof. dr. E. Godlewskiego, przyjęto i udzielono zarządowi absolutoryum.

Uchwalono program prac i preliminarz wydatków na rok 1901, przyznając między innymi, zasiłki na częściowe napisanie i wydanie flory roślin naczyniowych Polski, oznaczanie chrząszczy w Muzeum komisji, badanie owadów siatkoskrzydłych w okolicach Lwowa, a motyli, siatkoskrzydłych i szarańczaków w okolicy Rytra, wykonanie jednej mapy i rewizję

kilku innych dla atlasu geologicznego, badanie flory łąk i badania geologiczno-rolnicze.

Przewodniczącym komisji na rok 1901 wybrano ponownie prof. dr. F. Kreutza, sekretarzem na dwa lata prof. W. Kulczyńskiego, skrutatorami rachunków komisji pp. prof. dr. E. Godlewskiego i A. Nowickiego, zastępcami skrutatorów pp. prof. K. Bobka i prof. R. Gutwińskiego; do komisji kontrolującej muzealną wybrano: pp. prof. K. Bobka, dr. T. Garbowskiego i prof. dr. E. Godlewskiego, zatwierdzono delegatów do zarządu muzealnego, wybranych przez sekcję: pp. prof. K. Bobka, prof. dr. E. Janeczewskiego, S. Stobieckiego, wreszcie przyjęto pięciu kandydatów na współpracowników komisji, których wybór zostanie przedstawiony do zatwierdzenia wydziałowi matematyczno-przyrodniczemu, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Robert Arnold, dyrektor nadwornej biblioteki w Wiedniu, autor kilku broszur o stosunkach polskich ubiegłego stulecia ogłosił drukiem pierwszy tom ciekawego dzieła p. t. „Geschichte der deutschen Polenliteratur“, obejmujący materiał po rok 1880. Stanowisko autora jest przedmiotowe, pozbawione tak często spotykanej obecnie stronniczości w ocenie naszego kulturalnego dorobku.

Książka składa się z 15 rozdziałów i aneksu, obejmującego wyjątki z utworów cenniejszych. Epoki wieków średnich i reformacji przeświecone są opisem wzajemnego stosunku dwu narodów, w którym przeceniono wpływ kultury niemieckiej. Utwory Gryphiasa o Piastach rozpoczynają szereg poetycznych natchnień, mających na celu pochwałę rodu panującego. Następny etap przypada na wiek XVII., a tu rok 1656, 1683 i 1697 są najważniejszymi. A wiek wojny szwedzkiej i obrona Wiednia. Pamflety niemieckie o tych wydarzeniach, bardzo niesmaczne, między innymi „Polonia suspirans“, znajdując obszerniejsze omówienie. Później autor zajmując się Leibnitzem i Bucholtzem; pierwszy, jak wiadomo, z rodziny polskiej, drugi romanopisarz, wnikałi w nasze stosunki. Arnold pisze wiele o „Polenfreßerei“ za czasów saskich, kiedy uszono się nad dynastją, że raczyła panować w Rzeczypospolitej. Besser i Stoppe śpiewali hymny dworowi, biorąc za to pieniądze, inni wymyślali Sobieskiemu, że za odsiecz wiedeńską osiągnął najwspanialszy pożytek dla swojej ojczyzny. August II. jest nowożytnym Tytusem! W Toruniu powstaje kompletna fabryka lichych produkcji, mających na celu opisanie zamieszek religijnych (1624 r.). Cały ten materiał, nazwany przez autora Schnell-dichtung, pachnie pieczeniastwem. Odpowiednia poczyta gdańska już lepsza. — Marcin Opitz zajmuje się Władysławem IV. Inni autorowie, jak Herder w „Adrostei“ — Leszczyńskim. Ze śmiercią Augusta III. w niemieckiej „Polen-dichtung“ widnieje pewien marazm. Fryderyk Wielki, zwany w historyografii niemieckiej epigonem Piastów, pisze cyniczną „La guerre des confédérés“, którą przez szyderstwo dedykował Ojcu św.

Porwanie Stanisława Augusta budzi zapal w muzie europejskiej: we Francji na ten temat wydano „Les amours du chevalier Faublas“, we Włoszech Cherubini ilustruje postać Lodoicki, a w Niemczech uczniom zadają wypracowania poetyckie o nieszczęśliwym królu. Schiller nawet przypomina sobie o nas w „Zbójcach“, chociaż postać Kosińskiego właściwie należy do Czech. Z późniejszych autorów występują: Wiland jako wielbiciel Reyтана, Schubart i dobroduszy Senne. Niemcy osiadają w dzielnicy, która im z podziału przypadła, bliżej poznają Polaków i piszą o nich. Goethe przyjeżdża do Krakowa, a Hoffmann długo mieszka w Płocku, później w Warszawie. Podróże i historyografie zajmują największą część; o Puławskim, Ogińskim, a przede wszystkim o Kościuszkę mamy całą literaturę. Z powieściopisarzy zasługują na wzmiankę Albrecht i Rebmann, którzy opisują dzieje porzoborowe. Pierwszy wystawił Fryderyka jako koguta, a króla Stanisława jako bałanta. Wreszcie Juliusz Voss i Zacharyasz Werder zamykają szereg autorów romansu polskiego. Faktem znanym jest, że jeżeli Niemcy pisali o nas w dawnej epoce rozmaicie, to jednakże śladu nienawiści nie znajdujemy w tej literaturze. A dzisiaj!

Tom II w druku zawierać będzie ogromny materiał bieżący, który nasz ogół czytający niewątpliwie przyjmie z wielkim zajęciem.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę po raz trzeci „Złote runo“, dramat współczesny w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego.

We czwartek po raz pierwszy „Życie na żart“, sztuka w 5 aktach Gabryeli Zapolskiej, z udziałem całego personelu.

W piątek „Manon“, opera w 4 aktach Masseneta. Pierwszy gościnny występ Ireny Bohussówny w partyi tytułowej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Produkcya Austrii i Galicyi, a odnowienie traktatów handlowych.

(Ciąg dalszy).

Co do ryb, to z rozszerzeniem się sieci kolejowej we wschodniej Europie wzrósł znacznie dowóz ryb do Austrii, a mianowicie dowóz tak żywych, jak i zabitych ryb rzecznych z Rosyji i Rumunii i dowóz ryb morskich z Niemiec. W interesie austriackiej, a tak samo galicyjskiej hodowli ryb należałoby przedewszystkiem obłożyć wyższem cłem dowóz ryb z Rosyji, hodowla ryb w okolicach wielkich rzek rosyjskich jest tak wydatna, że z nią konkurencyi nikt nie wytrzyma — i z Rumunii. Równocześnie trzeba by też zaprowadzić ostrzejszą kontrolę sanitarną nad dowozem ryb zabitych, zwłaszcza zakazać dowozu ryb zamrożonych. Z drugiej strony należałoby dążyć do wolnego od cła wywozu ryb rzecznych i raków do Niemiec i postawić to jako warunek wolnego dowozu ryb morskich z Niemiec do Austro-Węgier. Obrót rybami między Austryą a Niemcami o ile odbywa się po liniach kolejowych, przedstawia się w ostatnich dziejach lat następująco: Od roku 1891 do 1899 włączanie dowoziły Niemcy do całej Austrii w ogóle kolejno: 8.542; 9.091 i pół; 11.543; 11.132; 11.605; 11.000; 9.266; 8.632 i 7.479 tonn ryb. Do Galicyi zaś dowoziły w tychże latach: 5.285 i pół; 5.119 i pół; 6.519; 5.843; 6.410; 6.497; 5.560; 5.265 i 4.117 tonn ryb. Natomiast wywóz z całej Austrii do Niemiec wynosił w tych latach kolejno: 990; 1.125; 1.370; 1.309; 1.771; 1.202; 1.399; 2.192 i 2.038 tonn ryb. Wywóz zaś z Galicyi samej do Niemiec wynosił kolejno w latach tych: 45 i pół; 101 i pół; 131 i pół; 107; 183; 126; 348; 521 i 373 tonn ryb.

Przechodzimy do rozpatrzenia interesów mleczarstwa austriackiego, a w szczególności galicyjskiego w przyszłych traktatach. Tu koniecznem byłoby przedewszystkiem ustanowienie osobnej klasy taryfowej w austro-węgierskiej taryfie celnej, dla produktów nabiałowych i specjalizowanie w niej wszystkich wchodzących w jej zakres produktów.

Co do mleka (śmietanki, mleka niezbiieranego i zbieranego) to w okręgu Towarzystwa gospodarczego lwowskiego nie odczuwają dotąd rolnicy potrzeby ochrony przez cło dowozowe na mleko zagraniczne. Możliwem jest jednak, że nowe metody konserwowania produktów nabiałowych, skoro handel międzynarodowy zastosuje je na większą skalę mogą zmienić obecny stan rzeczy. To też inne kraje austriackie żądają w tym względzie już teraz zaprowadzenie cła. Galicya nie może nie mieć przeciw temu.

Więcej baczności trzeba zwrócić przy odnawianiu traktatów handlowo-cłowych na masło. Austriackie kraje koronne posiadają wszelkie warunki rozwiniecia na wielką skalę produkcji masła, a w pierwszym rzędzie da się to powiedzieć o Galicyi, ze względu na jej stan bytła, ciągle wzrastającej i uszlachetniającej się ze względu na jej rozległe łąki i pastwiska, zwłaszcza górskie. Ze warunków tych korzystnych dla produkcji masła nie wyzyskano należycie w Austrii i w Galicyi i że kraje austriackie w rozwoju mleczarstwa wogóle dały się wyprzedzić zagranicy, jest rzeczą znaną i podnoszono to już często. Tem bardziej trzeba obecnie zabrać się energicznie do podniesienia mleczarstwa a specjalnie produkcji masła. Na razie przy zbliżającym się odnowieniu traktatów należałoby pomyśleć o ochronie masła austriackiego przed obcem na targu wewnętrznym Państwa i o ułatwieniu zbytu naszego masła zagranicą. Trzeba by w tym celu podwyższyć cło dowozowe na masło obce, a jeszcze wyższe cło ustanowić na margarynę, surogaty, masła i tłuszcze tak zwierzęce jak roślinne, które używają się do faryfikacyi margaryny; wreszcie podwyższyć cło dowozowe na amerykański smalec świński i słoninę. Zarazem należałoby zakazać nazywania w handlu sprowadzonej z zagranicy jak też i produkowanej w Austrii margaryny i surogatów masła (bez względu czy do tych surogatów mieszają się prawdziwe masło czy nie), „masłem“ lub „sztucznym masłem!“ — Jako kraje najkorzystniejsze dla eksportu masła austriackiego, a w szczególności i galicyjskiego, przedstawiają się w pierwszym rzędzie Niemcy i Szwajcaryja, a następnie kraje wschodnie. Dla poparcia eksportu do tych krajów trzeba by postarać się o możliwe zniżenie cła dowozowego na masło, a następnie o odpowiednie zarządzenia i ułatwienia taryfowe dla transportu masła, czy kolejną, czy morzem na dalsze odległości, zwłaszcza na Wschód. Taryfowe ułatwienia byłyby potrzebnymi na cały szereg lat, aby pokonać początkowe trudności na nowych drogach zbytu.

Znaczenie produkcji masła dla Galicyi, wykazują — w braku innych dat — dały statystyki ruchu pocztowego galicyjskiego. W roku

1895 n. p. nadano w galicyjskich urzędach pocztowych 505.326 kilogramów masła do przesyłki: z tego 169.819 rochodziło się po kraju 180.281 szło do innych krajów koronnych Austrii i do Węgier a 155.226 za granicę.

Ta rozsyłka masła drogą pocztową — po większej części w paczkach 5 kilowych — stanowi tylko małą część ogólnego zbytu i eksportu masła galicyjskiego, który odbywa się kolejami, a którego rozmiarów nie znamy.

Co do produkcji sera to i ta nabrała w naszym kraju już od dłuższego czasu wielkiego znaczenia. Wyrób sera zwykłego z mleka krowiego i bryndzy jest rozpowszechnionym bardzo między ludnością włościańską zwłaszcza w górach. Od 50 lat już także fabrykuje się w Galicyi ser szwajcarski a produkcya różnych gatunków miękkich serów rozpowszechnia się coraz bardziej w zachodniej części kraju. Rozpowszechnienie mimo trudności, jakie napotyka, a mianowicie trudności znalezienia fachowych ludzi i braku wszelkiej organizacji handlowej dla zbytu tego sera. Prof. dr. Pawlik podaje daty co do rozwoju produkcji sera i handlu nim. Przytoczmy parę z tych dat:

W r. 1895 nadano do przesyłki w galicyjskich urzędach pocztowych 97.744 kilogramów sera i 25.993 kilogramów bryndzy. Z tego szło za granicę Austro-Węgier 21.563 kilogramów sera i 692 kilogramów bryndzy. Z zagranicy zaś dowieziono do Galicyi 1793 kilogramów sera a 101.543 kilogramów bryndzy z Węgier. W Galicyi, tak samo jak w kilku innych krajach koronnych są wszelkie warunki dla rozwoju pomyślnego fabrykacji serów i znajduje się na nie zawsze odbył. Fabrykacja ta potrzebuje jednak i dzielnych sił fachowych, któreby nią kierowały i z drugiej strony odpowiedniego dla ochronnego. Przy tem nie należałoby rozróżnić tłuste, półtłuste i chude sery i dwie pierwsze kategorie serów obłożyć wyższem cłem. Na sery sztuczne trzeba by w każdym razie jeszcze wyższe cło ustanowić i oznaczać je w handlu jako „sztuczne“ w przeciwstawieniu do serów „naturalnych“.

Co do mięsa, słoniny, dziczyzny a także ptactwa dzikiego, byłoby dla Galicyi przede wszystkim pożądanem podwyższenie cła do wozowego na świeże i przyrządzone mięso, ze względu na grożący dowóz amerykańskiego mięsa. Jeszcze więcej potrzebnem byłoby podwyższenie cła dowozowych na słoninę i smalec, również ze względu na amerykańską konkurencję. Co się tyczy dowozu dziczyzny nie ma Galicya powodu żądania jakichś zmian. Dla wywozu mięsa, wyrobów mięsnych i dziczyzny z Austrii należałoby dążyć do wszelkich możliwych ułatwień tego wywozu, ażeby go podnieść. Warunki do wywozu posiada produkcja austriacka. Należałoby więc starać się: o możliwe niższenie cła zagranicznych, w zamian za co oświadczyłoby się gotowość poddania austriackiego eksportu każdej kontroli sanitarnej, dalej starać się o ułatwienia i odpowiednie urządzenia dla transportu mięsa kolejami. Jeżeli wywozowi byłaby austriackiego, a zwłaszcza galicyjskiego, robią trudności przez uzasadnione lub nieuzasadnione zarządzenia weterynarskie, to przynajmniej wywóz nasz mięsa prócz kontroli sanitarnej, nie powinien napotykać na żadne trudności... Cyfrowo wedle dat statystyki kolejowej niemieckiej, przedstawiał się w r. 1898, dowóz mięsa i (słoniny) z Niemiec do Austrii i wywóz z Austrii do Niemiec następująco: Dowieziono z Niemiec do Galicyi i Bukowiny 27 tonn mięsa i (słoniny), do Czech 244 tonn, do pozostałych krajów koronnych Austrii 310 tonn, do całej Austrii w ogóle 581 tonn. Wywieziono natomiast do Niemiec z Galicyi i Bukowiny 35 tonn, z Czech 208 tonn, z innych krajów austriackich 158 tonn, z całej Austrii w ogóle 401 tonn. Co do samej Galicyi, to na podstawie statystyki ruchu pocztowego możemy skonstatować, że w r. 1895 nadano w ogóle w Galicyi 339.495 kilogramów mięsa wołowego i cielęcego, 56.732 kilogramów wieprzowiny, a 545.406 kilogramów kielbas i szynki; z tego zaś szło zagranicę 42.970 kilogramów mięsa wołowego i cielęcego, 8342 kilogramów wieprzowiny, i 172.535 kilogramów kielbas i szynki. Z zagranicy do Galicyi nadeszło w tymże roku 8513 kilogramów mięsa wołowego i cielęcego 8836 kilogramów wieprzowiny, 1720 kilogramów kielbas i szynki. Wyrabiane w Galicyi „kielbasy krakowskie“ znane są daleko za granicami naszego kraju, eksport ich przeto zasługiwałby na jak najenergiczniejsze poparcie przez stworzenie pomyślnych dlań warunków.

(Dokończenie nastąpi).

wp.

Z c. k. kolei państwowych. W okręgu dyrekcji praskiej na szlaku Czerčan Píszel-Wran, pomiędzy stacyami Porzitsch i Tejnitz otwarto w miejsce istniejącej ładowni Peccerady, przystanek Peccerad-Bukowan dla ruchu osobowego i ograniczonego ruchu pakunkowego. Bilety sprzedają konduktorzy odpowiednich pociągów, a opłatę za pakunki pobiera się przy ich odbiorze.

Z c. k. kolei państwowych. Rozporządzeniem ministerstwa kolejowego z dnia 18 lutego 1891 zarządzono że od dnia 1 marca b. r. wydawać się będzie za pakunki w wewnętrznym ruchu kolei państwowych przewożone, oprócz receptu na żądanie stron, także i kopię tegoż receptu, a to wedle życzenia strony bądź w stacji nadawczej, bądź w odbiorczej.

Poświadczenia te są wolne od opłaty stempowej.

Krakowskie Towarzystwo zaliczkowe urzędników. Założone z końcem grudnia 1898, krakowskie Towarzystwo zaliczkowe urzędników, ku uczczeniu rocznicy 50-letnich Rządów Najjaśniejszego Pana, za inicjatywą Wiceprezydenta sądu wyższego p. Franciszka Zeleskiego, rozwija się pomyślnie i spełnia swój cel, zapobiegając zadłużeniu się urzędników w żywności, mających wyzysk na celu. Towarzystwo udziela pożyczek na skrypta dłużne, za złożeniem policy asekuracyjnej, za kondytkiem na płacę, zaś na weksle za odpowiedniem poręczeniem, nadto udziela pożyczek chwilowych swym członkom, do wysokości wpłaconego udziału, bez poręczenia i bez żadnych trudności tak, że każdej chwili i bezwzględnie członek taką pożyczkę otrzymać może. Dotychczas pożyczki chwilowe dochodziły do 3000 koron miesięcznie, co dla potrzebujących nagłej pomocy, jest prawdziwem dobrodziejstwem. Od udzielonych pożyczek pobiera Towarzystwo 7%, a od wkładek na oszczędność płaci 5%.

W dniu 17 marca b. r., odbyło się walne zgromadzenie, na którym wybrano nowych członków rady nadzorczej i zatwierdzono dwóch członków Dyrekcji. Obecny skład rady nadzorczej jest następujący: prezes Franciszek Zeleski em. Wiceprezydent Sądu kraj. wyższego, wiceprezes Mieczysław Szybalski radca Sądu kraj. wyższego, członkowie Franciszek Cieszyński wiceprezydent Sądu kraj., Henryk Matusiński radca Sądu kraj. wyższego, Stanisław Gulkowski radca Sądu kraj. wyż., Czesław Łoziński radca Sądu kraj., Józef Kliemecki c. k. adjunkt sąd., Edward Pileski kontrolor Tow. zalicz., Stefan Lipowski urzędnik kasy miejskiej w Krakowie. W skład dyrekcji wchodzi: dr. Franciszek Bujak radca Sądu kraj., dr. Edward Schnayder radca Sądu kraj., Alojzy Niemetz dyrektor kancelarii sądowej.

Towarzystwo liczyło po koniec r. 1900, 328 członków zwyczajnych i 73 uczestników z kapitałem deklarowanym koron 34.800.

Ogólny obrót kasowy wynosił w r. 1900 167.291 koron 88 hal.

Z czystego zysku wyznaczono uchwałą walnego zgromadzenia w stosunku do 5% na dywidendę od udziałów wpłaconych po koniec 1899 r. 583 koron, do funduszu rezerwowego przeznaczono 71 koron 75 hal.

Z czystych zysków r. 1899 i 1900, utworzono stypendyum lecznicze dla potrzebującego kuracji członka Towarzystwa w miejscu kąpielowem. Stypendyum to wynosi 300 koron, a ma być nadane jednemu z kandydatów przedstawionych przez przełożonego Sądu lub dyrektora kancelarii.

Podania o to stypendyum wniesć należy najdalej do końca maja b. r.

Członkowie miejscowi mogą podnosić dywidendę od udziałów całkowicie wpłaconych w roku 1899, za zgłoszeniem się w biurze Towarzystwa w gminie sądu krajowego cywilnego, zaś członkom zamiejscowym, może być przesłana pocztą. Niektórzy członkowie zrzekli się swej dywidendy na rzecz stypendyum leczniczego już utworzonego lub też nowego, utworzyć się mającego.

W końcu podnieść należy, że każdy członek odpowiada podwójnym udziałem, a kredytu udziela Towarzystwo tylko za poręczeniem dającym zupełną gwarancję, dlatego raty miesięczne regularnie wpływają. Towarzystwo zyskuje z każdym dniem na zaufaniu i stanie się w krótko poważną i bardzo pożyteczną instytucją finansowo-humanitarną.

Kalendarz rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacie, świnek, wyrozbów, czopów, sandaczy i raków samie. Raki samice wolno łowić i sprzedawać. Złapanie ryby i raki muszą mieć przepisana miarę.

Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

Wiedeń, 10 kwietnia. (Kursa giełdy wiedeńskiej.) (Losy): a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 245—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 240—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 prc. 400—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257-75, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 239-25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81-25, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 107-75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 17-30, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100

zł. 397-50, Clary 40 zł. m. k. 144—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 74—, Losy m. Krakowa 20 zł. 71—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 58-50, Ofen 40 zł. 157—, Palfy 40 zł. m. k. 152—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48-75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25-50, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 56—, Salma 40 zł. m. k. 204—, Pożyczka (Salzburga) 20 zł. 71—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 232—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 389—.

Wiedeń, 10 kwietnia. Cukier (stałe) 23-50. Nafta niezmienniona. Spirytus (silnie) 41— do ——.

Wiedeń, 10-go kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na wiosnę 7-82 do 7-83. Pszenica na maj-czerwiec 7-88 do 7-93. Pszenica na jesień 7-93 do 7-94. Żyto na wiosnę 8-03 do 8-04. Żyto na maj-czerwiec 7-99 do 8—. Żyto na jesień 7-10 do 7-11. Kukurudza na maj-czerwiec 5-47 do 5-48. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do ——. Kukurudza na lipiec-sierpień 5-60 do 5-61. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-78 do 5-79. Owies na wiosnę 7— do 7-02. Owies na maj-czerwiec — do ——. Owies na jesień — do ——. Rzepak na styczeń-luty — do ——. Rzepak na sierpień-wrzesień 13— do 13-10. Olej rzepakowy na kwiecień-maj — do ——.

Uspokobienie: kurs owsa silny, inne spokojnie. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 10-go kwietnia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na kwiecień 7-52 do 7-53. Pszenica na maj 7-70 do 7-71. Pszenica na październik 7-63 do 7-65. Żyto na kwiecień 7-70 do 7-71. Żyto na październik 6-66 do 6-68. Owies na kwiecień 6-54 do 6-56. Owies na październik 5-63 do 5-65. Kukurudza na maj 5-16 do 5-17. Kukurudza na lipiec 5-34 do 5-35. Rzepak na sierpień 12-50 do 12-60.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Uspokobienie: mdłe. — Pogoda: piękna.

Berlin, 10 kwietnia. Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 85-10 Spirytus 44-20.

Paryż, 10-go kwietnia. Trzyprocentowa renta 101-37. Mąka 23-65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 23-45 do 23-55, loco Ołomuniec 22-05 do 22-15, loco Berno-Wiedeń 22-15 do 22-25, na maj loco Aussig 23-55 do 23-65. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87—, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41— do 41-20. Nafta kaukaska: transito Tryest 10— do 10-50, galicyjska przeźroczysta 39-35 do 40-35. (Ceny w koronach.)

Targ zbożowy.

Lwów, 10 kwietnia. Pszenica gotowa 7-45 do 7-60, pszenica na termin 7— do 7-35, żyto gotowe 6-60 do 6-80, żyto na termin 6-20 do 6-75, owies obroczy gotowy 6-45 do 6-70, owies na termin 6-40 do 6-65, jęczmień pastewny 5-45 do 5-70, jęczmień browarniczy 6-40 do 6-75, rzepak 10-25 do 10-60, linianka — do —, groch pastewny 6-50 do 6-75, groch do gotowania 7-50 do 11-50, wyka 8— do 8-50, nasienie lufiane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 6-20 do 6-50, hreczka 7— do 7-25, konieczyna czerwona galicyjska 42— do 60—, biała 35— do 75—, szwadka 50— do 90—, tymotka 20— do 26—, kukurudza 5-90 do 6—, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za — kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 16-75 do 17-25, paritas Tarnopol na termin 16-25 do 16-50, waranty — do —.

Wiedeń, 10 kwietnia. (Telegram „Gazety Lwowskiej“). Na wczorajszym targu spędzono byłaby rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 3890 sztuk.

W tem było z Galicyi 479, z Bukowiny — sztuk.

Przebieg targu był spokojny.

Ceny niezmiennione.

Niesprzedanych pozostało 130 sztuk.

Wółów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 22 sztuk po 56 do 61 koron, 228 sztuk po 62 do 67 K., 197 sztuk po 68 do 72 K., 29 sztuk po 73 do 76 K.; buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 50 do 64 K.; krowy podtuczone po 50 do 62 K.; bydlę chude po 38 do 50 koron — wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Na dzisiaj zwołano do Przemysła zjazd księży dziekanów rz. kat. dycezyi przemyskiej na narady, których przedmiotem ma być udoskonalenie administracji wewnętrznej, oraz program wspólnych prac przyszłego synodu dycezyalnego. Naradom przewodniczy ks. biskup Pelczar.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął przedwczoraj na posłuchaniu ambasadora angielskiego, który doręczył Jego Cesarskiej Wysokości insygnia orderu Podwiązki.

P. Prezydent Ministrów dr. Koerber zwołał komisję dla uregulowania aptekarskich ustaw. Na czele komisji stoi szef sekcji dr. Kusy. Do komisji powołano także kilku aptekarzy, wyłącznie wiedeńskich.

Z Poznania donoszą o nowym zamachu na język polski w szkołach średnich. Wedle urzędowego zawiadomienia, od najbliższego półroczia szkolnego ma być fakultatywna nauka języka polskiego w gimnazjach udzielana, nie jak dotychczas, od seksty do wyższej terecy, lecz dopiero od wyższej terecy do prymy i to przez nauczycieli niemieckiej narodowości. — Równocześnie nastąpi zmiana metody nauki w tym duchu, że wykład zastosowany będzie w pierwszym rzędzie do wymagań uczniów niemieckich. To też stosownie do tego nauka języka polskiego udzielana będzie w języku niemieckim, tak samo, jak nauka każdego innego języka obcego.

Dzienniki poznańskie twierdzą, że rozporządzenie to równa się zupełnemu zniesieniu nauki języka polskiego dla polskich uczniów.

Przedwczoraj przybyło do Berlina nadzwyczajne poselstwo angielskie, celem notyfikowania cesarzowi wstąpienia na tron króla Edwarda. Przy tej sposobności zasłły antiangielskie demonstracje, kilkanaście osób wołało: „Precz z Anglikami“. Policja aresztowała kilku demonstrantów.

Z różnych stron Królestwa Polskiego dochodzą wiadomości, że wychodźstwo robotników do Prus rozpoczęło się już na dobre i że mianowicie z okolic nadgranicznych wychodźstwo przybrało nietylko rozmiary.

W obec tego dzienniki warszawskie ostrzegają, że według doniesień z Westfalii, prowincji nadreńskiej i zachodnich Niemiec w ogóle, panuje tam wielki zastój w przemysle, tak, iż tysiące robotników utraciło pracę. Niewątpliwie tedy i we wschodniej prowincyi Prus popyt na robotnika będzie mniejszy, tembardziej, że tam robia wielką konkurencję robotnicy z Galicyi, którzy właściwieci ziemscy chętniej biorą, ponieważ nie pracując gorzej od robotników z Królestwa Polskiego, są pewniejsi, nie opuszczają służby wśród roboty i są spokojniejsi.

W tych dniach rosyjska rada państwa zatwierdziła przepisy w sprawie stałej emerytury i zapomóg dla tych robotników, pracujących w rządowych zakładach górniczych i kopalniach, którzy podczas pracy otrzymali ciężkie rany, powodujące kalectwo.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Petersburga, że tam nadchodzą bezustannie bardzo niepomyślne wiadomości, o stosunkach ekonomicznych i zarobkowych w głównych centrach przemysłowych w Charkowie, Tuli, Moskwie, Brieńsku i Jekaterynosławiu. Tak samo ma się rzecz także w Petersburgu. W skutek zastój musiano rozpuścić tysiące robotników, którzy w ten sposób znaleźli się nagle w położeniu rozpaczliwym. Rząd obawiając się, aby pozbawione pracy rzesze nie dopuściły się zakłócenia spokoju publicznego zarządził odpowiednie środki ostrożności i polecił odstawić obcokrajowców na koszt państwa do granicy.

Król Karol otworzył w zeszłą sobotę sesję nowo wybranego parlamentu rumuńskiego nową tronową. Król wyraził przedewszystkiem życzenie, aby parlament załatwił niecierpiące zwłoki sprawy. Wynik nowych wyborów stwierdza — powiada dalej orędzie — że w całym kraju panuje żywe poczucie, iż obowiązkiem patriotycznym jest wyrażanie wszystkich sił i myśli, celem rozwiązania obecnych trudności. Pierwszem zadaniem, zmierzającym do uzyskania rzeczywistej równowagi w warunkach i dochodach, będzie zbadanie budżetu. Konieczne są tu w pierwszej linii poważne oszczędności. Z tem większą ufnością można oddać się pracy skonsolidowania położenia finansowego, iż pokój europejski dzięki niewzruszonemu postanowieniu wielkich mocarstw jest zapewniony, a Rumunia ze wszystkimi pań-

stwami pozostaje w najprzyjaźniejszych stosunkach.

Mowę tronową przyjęto z wielkim zadowoleniem, a królowi wyprawiono owacy. Po odczytaniu mowy ukonstytuował się senat i Izba. Prezydentem senatu wybrany Statesen, prezydentem Izby, Pherekyde. — Przedłożony Izbie budżet wynosi w dochodach i rozchodach 218.500.000 franków, czyli o 25 milionów mniej niż w roku zeszłym. Rząd wprowadziwszy wszelkie możliwe oszczędności dał zapewnienie przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowym bez uciekania się do nowych podatków.

Do parlamentu szwedzkiego wniesiono projekt reformy wojskowej. W razie przyjęcia projektu, Szwecja będzie w stanie zmobilizować na sposób nowoczesny armię, złożoną z 500.000 ludzi. Nowa organizacja armii zmusi ludność do wielkich ofiar, gdyż zamierzono przedłużyć termin służby wojskowej i powiększyć podatki. W zamian za te ofiary ludność żąda prawa głosowania powszechnego lub co najmniej, rozszerzenia obecnego prawa. Izba wyższa nie jest skłonna do ustępstw pod tym względem, natomiast Izba niższa czyni zależnym od tych ustępstw przyjęcie reformy wojskowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) Ks. biskup Puzyna bawił przez święta Wielkanocne w Rzymie; dnia 12 lub 13 b. m. wyjedzie z powrotem do Krakowa, gdzie mu delegat papieski wręczy *zuchetto*.

Wiceprezydent wyższego sądu krajowego p. Stebelski objął urządowanie.

Policja aresztowała czterech sprawców kradzieży w administracji *Naprzodu*; wykryto ich po kolorowej chustce, zapomnianej na miejscu kradzieży.

Pojutrze rozpocznie się przed trybunałem przysięgłych rozprawa przeciw Jakóbowi Waldowi, korespondentowi handlowemu z Królestwa Polskiego, обвинionemu o wyłudzenie pieniędzy z Królestwie, Krakowie, Jarosławiu, Tarnowie, Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, 10 kwietnia. Wiener Ztg. ogłasza: N. i. Pan zamianował inspektora generalnej inspekcji austriackich kolei radę cesarskiego Stanisława Rybickiego starszym inspektorem.

Interesowane Ministerstwa pozwoliły właścicielowi dóbr Stefanowi Sękowskiemu w Mielcu, na założenie spółki akcyjnej z siedzibą we Lwowie p. t. „Akcyjny bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Wiedeń, 10 kwietnia. Na rekwizycję sądu karnego aresztowano tu literata z Berlina, Blumenreicha, którego w Berlinie skazano na miesiąc więzienia za fałszerstwo dokumentów i oszustwo. Blumenreich, który uciekł z Berlina, będzie obecnie z powrotem odstawiony.

Wiedeń, 10 kwietnia. Komisja socjalno polityczna Izby dep. zbiera się d. 16 kwietnia o godz. 10 rano na posiedzenie. Na porządku dziennym projekt ustawy w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Dubrownik, 10 kwietnia. (Tel. pr.) Prezydent zjazdu dziennikarzy Chyliński otrzymał między innymi telegramy z podziękowaniem od biskupa Strossinayera i p. Engla.

Budapeszt, 10 kwietnia. Hr. Władysław Pejacevich, były ban kroacko-slawoński, zmarł wczoraj po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 77.

Budapeszt, 10 kwietnia. Urzędowy *Magyar Nemzet* poświęca odznaczeniu P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera artykuł, napisany w tonie nader sympatycznym.

Warszawa, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) W pierwsze święto Wielkanocne wydarzyła się na kolei grojeckiej o 10 wieczorem katastrofa. Wykoleiła się maszyna, brankard, a 1 wagon jest potrząskany. Maszynista doznał silnych potłuceń, a palec Dąbrowski wskutek otrzymanych ran zmarł po 24 godzinach.

Warszawa, 10 kwietnia. (Tel. pr.) W poważnych kolach tutejszych utrzymują, że nominacja Czertkowa ma oznaczać utrzymanie nadal obecnego stanu rzeczy, zapoczątkowanego przez Imeretyńskiego.

Poznań, 10 kwietnia. (Tel. pr.) Prezes regencyj w Kwidzynie, Jagow, w mowie programowej powiedział: Pragnę bronić energicznie interesów niemieczyzny, a zwalczać nieusprawdliwione pretensje Polaków. *Dziennik Poniński* dodaje, że mawiali w podobny sposób i inni wielcy politycy, a my mimo to ustaliliśmy się i rozwijamy.

Toruń, 10 kwietnia. (Tel. pr.) Wydawca tutejszej gazety otrzymał akt oskarżenia, zarzucający mu, że wydaniem śpiewnika p. t. „Niech żyje Polska“, w cenie 15 fen., służył sprawie polskiej i działał na rzecz odbudowania Polski.

Berlin, 10-go kwietnia. (Tel. pryw.) *Alldeutsche Blätter* w artykule p. t.: „Ceterum censeo“ podnoszą projekt wydania osobnej ustawy, która zabraniała Polakom w ogóle nabywania własności ziemskiej. Ponieważ taka ustawa nie ma — jak samo pismo przyznaje — widoków, więc *Alld. Blätter* wzywają do powiększenia funduszu kolonizacyjnego o 100 milionów marek.

Berlin, 10 kwietnia. Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj w południe nadzwyczajną misję angielską, która wręczyła mu notyfikację wstąpienia na tron króla Enwarda.

Petersburg, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) *Rossia* donosi, że wszystkie średnie i wyższe zakłady naukowe, podległe obecnie różnym ministerstwom, mają być poddane wyłącznie zarządowi ministra oświaty.

Petersburg, 10 kwietnia. Jagowski, sprawca zamachu na Pobiedonoscewa skazany został przez Izbę sądową po przeprowadzeniu rozprawy na utratę wszystkich praw stanu i na 6 lat robót przymusowych.

Petersburg, 10 kwietnia. Dziennik urzędowy ogłasza wymianę not między rosyjskim ministerstwem, a austro-węgierskim ambasadorem, w sprawie energicznej akcji przeciw kontrabandzie na urządach cłowych.

Petersburg, 10 kwietnia. (Tel. pryw.) Petersburski metropolita Antoni, wystosował do hrabiny Tolstojowej list, w którym między innymi pisze, że znane rozporządzenie kościelne było racjonalne, gdyż hr. Tolstoj sprzeciwił się zasadom cerkwi. „Wyrazy współczucia całego świata, jakie Pani otrzymała, nie dziwią mnie. Nie przypuszczam, aby się znalazł duchowny, któryby się považał w chrześcijański sposób urządzić pogrzeb hrabiemu. Naprawdę żałuję Pani sługom cerkwi złość i naruszenie prawa miłości“.

Rzym, 10 kwietnia. Organ socjalistów *Avanti* zapowiada w przyszłym tygodniu szereg masowych demonstracji przeciw odnowieniu trójpřzymierza.

Genewa, 10 kwietnia. Z powodu demonstracji i zająć, które tu w wielki piątek odbyły się, aresztowała policja 8 osób, mianowicie 5 Rosyan, 2 Bułgarów i jednego Armieńczyka. Sześciu aresztowanych jest studentami.

Paryż, 10 kwietnia. Zaprzeczają pogłoskę jakoby były rosyjski *attaché* wojskowy hr. Fredericks przybył do Paryża w tajnej misji. Fredericks przebywa stale w Petersburgu.

Paryż, 10 kwietnia. Matin donosi, że rekonwalescencya prezesa gabinetu Waldecka Rousseau potrwa jeszcze przez dłuższy czas; dla tego jego przyjaciele radzą mu, by złożył teki ministerstwa oświaty i spraw wewnętrznych, a zatrzymał tylko prezydium.

Paryż, 10 kwietnia. Prezydent Waldeck-Rousseau przepędził noc wczorajszą dobrze; stan jego jest zupełnie zadowalniający.

Paryż, 10 kwietnia. Dzienniki nacyonalistyczne podają pogłoskę, że prezydent ministrów Waldeck-Rousseau prosił prezydenta Loubeta, który go przed wyjazdem swoim odwiedził, o dymisyę ze względu na stan swego zdrowia. Loubet miał wyrazić nadzieję, że prezydent ministrów niebawem zupełnie wyzdrowieje i prośba jego stanie się bezprzedmiotową.

St. Etienne, 10 kwietnia. Wydział związku górników całego departamentu uchwalił rezolucję, wzywającą rząd, aby w ciągu dni 10 załatwił strejk w Montceau les Mines, a w razie przeciwnym grozi wywołaniem strejku ogólnego.

Cherbourg, 10 kwietnia. Na pokładzie przybyłego niemieckiego parowca „Wilhelm Wielki“ skradziono 3 wielkie sztaby złota, wartości 270.000 franków.

Lens, 10 kwietnia. Znowu przyszło do starć między robotnikami francuskimi a belgijskimi.

Francuzi zburzyli restaurację, w której znajdowali się Belgijczycy. Sześć osób aresztowano.

Marsylia, 10 kwietnia. Tragarzy węgla i robotnicy zajęci ładowaniem zboża uchwaliли wytrwać w szybie dalej aż do zupełnego spełnienia ich żądań.

Marsylia, 10 kwietnia. Robotników 7.000 wczoraj rano zgłosiło się do pracy. Z tej liczby 4.500 znalazło zatrudnienie.

Marsylia, 10 kwietnia. Tragarze węgla uchwalił odstąpić od strejku, tem samem ogólny strejk zupełnie jest zakończony.

Konstantynopol, 10 kwietnia. Z powodu wypadku dżumy, jaki się zdarzył onegdaj w Aleksandryi zarządzono 48-godzinny kwarantannę na proweniencyę z Aleksandryi.

Kopenhaga, 10 kwietnia. Przybyły tu wczoraj carowa wdowa i królowa angielska. Carowa wdowa odjechała wieczorem do Petersburga, a królowa angielska do Kronbergu w odwiedziny do cesarzowej Fryderykowej.

Miedzynarodowy kongres antialkoholizacyjny.

Wiedeń, 10 kwietnia. Na wczorajszym uroczystym posiedzeniu delegacji państw obcych witali kongres imieniem swych rządów, wska-

zuając ich usiłowania, mające na celu zwalczanie alkoholizmu. Między innymi zabrał głos p. Skarżyński z Warszawy i podniósł działalność rządu rosyjskiego na tem polu. Mowca zaznaczył, że na gruncie pracy ekonomiczno-społecznej nie ma przeciwności politycznych. Jeżeli między rządami austriackim a rosyjskim zachodzi może tu i ówdzie jakaś sprzeczność interesów, to ostrze jej stępią się zarówno dzięki mądrości mężów stanu, jak i pokojowemu usposobieniu obu Monarchów. W dziedzinie prac kongresu obchodzących niewątpliwie bardzo blisko wszystkie narody, żadnych przeciwności w pewnością nie będzie. Mowca kreśli historię antialkoholizycznych zarządzeń w Rosyi od roku 1895, wyraża się z uznaniem także o analogicznych dążeniach Rządu austriackiego i wyraża w końcu nadzieję, że obrady kongresu wydadzą dla społeczeństwa bardzo pożyteczne rezultaty.

W dalszym ciągu obrad głośnie protesty wywołało twierdzenie dr. Meinerta z Dreżna że alkoholizmowi hołdują przeważnie lekarze. Powstała wielka wzawa i uspokoiło się dopiero, gdy Meinert przestał mówić.

Następnie prof. August Forel wygłosił referat o alkoholizmie, jako problemie kulturalnym i rasowym.

Przy końcu posiedzenia zarówno przewodniczący radca Dworu Gruber jak i honorowy prezydent, P. Minister dr. Hartel, odparli ataki Meinerta zwrócone przeciw lekarzom.

Wiedeń, 10 kwietnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia kongresu antialkoholizacyjnego złożył dr. Meinert oświadczenie, że wczorajszym swem przemówieniem nie chciał nikogo obrazić i prosił o przebaczenie. (Dr. Meinert powiedział, że w pierwszym rzędzie lekarze oddają się pijaństwu, co więcej cały stan lekarski dotknięty jest opilstwem i od niego należałoby rozpocząć sanację).

Z porządku dziennego wygłosił następnie prof. dr. Kassowitz wykład o zgubnych skutkach alkoholizmu w wieku dziecięcym.

Francusko - włoskie uroczystości.

Tulon, 10 kwietnia. Księżę Geny wczoraj przed południem odwiedził prefekta marynarki, admirała Beaumont. Księżę przyjął z honorami wojskowymi, a gdy następnie przybył do prefektury, powitano go hymnem włoskim. W rozmowie z admirałem księżę wyraził radość, że mógł przybyć jeszcze przed prezydentem Loubetem i zetknąć się także nieoficjalnie z oficerami francuskimi. Odwiedziny księcia miały w ogóle charakter wielkiej uprzejmości i serdeczności.

Tulon, 10 kwietnia. Marynarze włoscy wczoraj popołudniu małymi oddziałami wysiadali na ląd. Publiczność witała ich oklaskami. Ks. Geny zwiedził okręt hiszpański „Pelago“.

Podróż prezydenta Loubeta.

Nicea, 10 kwietnia. Wczoraj przed południem udał się prezydent Loubet w towarzystwie ministrów, senatorów i deputowanych na cmentarz i składając wieniec na grobie Gambetty wyraził nadzieję, że parlament w najbliższym czasie uchwali przewiezienie szczątków Gambetty do Panteonu, co prawdopodobnie będzie jeszcze możliwem przed 14 lipca. Prezydent zwiedził także grób rodziny Garibaldiego, a następnie oglądał szpitale i szkoły publiczne. Po południu był na bankiecie wydanym na cześć jego przez radę generalną. Odpowiadając na toast Rouviera zaznaczył, że zasady sprawiedliwości, solidarności i dobroci są warunkami życia republiki, gdyż są to idee Francji. Republika pragnie jednności i zgody; przeciwnością interesów muszą być wyrównane i usunięte drogi wzajemnych ustępstw i ofiar. Życie wielkiego narodu jest ciągłą transakcją, między interesami prywatnymi jednostek, a wyższymi interesami ojczyzny. Republika musi się kierować zasadami sprawiedliwości i solidarności. Są to także zasady pracującej demokracji, która dąży do reform. Mowę Loubeta przyjęło entuzjastycznymi oklaskami.

Nizza, 10 kwietnia. Admirał Biriłow komendant eskadry rosyjskiej, która odpłynęła z Tulonu przed przyjazdem tam eskadry włoskiej, przybył tu wczoraj wieczorem wraz z oficerami eskadry rosyjskiej. Zaprowadzono go bezzwłocznie do prezydenta Loubeta. Biriłow oświadczył, że otrzymał od swego monarchy rozkaz powitania prezydenta Francji. Polecenie to wypełnia on z tem większą radością, że został przez miasto Brest zamianowany jego obywatel honorowym, a zatem uważa Francję za swą drugą ojczyznę.

Prezydent Loubet odpowiedział, że myśl o cesarzu rosyjskim nadzwyczajnie go wzrusza i prosił admirała, aby wyraził cesarzowi, jak najgorętszą podziękę.

Prezydent Loubet i minister spraw zagranicznych Delcassé rozmawiali następnie z

oficerami rosyjskimi. Wieczorem odbył się obiad u prezydenta. Loubet wznosił następujący toast: „Panie admira! Cesarz rosyjski polecając panu przybyć tu celem pozdrowienia prezydenta republiki francuskiej, ponownie dowiódł swoich uczuć dla narodu przyjaźnionego i sprzymierzonego. Jestem niewątpliwie tłumaczem uczuć wszystkich Francuzów, jeżeli wzniosę toast na zdrowie i pomyślność cesarza i rodziny cesarskiej, marynarki, którą pan tu reprezentuje i całego wielkiego państwa rosyjskiego“.

Biriłow odpowiedział: Niech mi wolno będzie wzniesić toast na cześć prezydenta republiki i Francji, mojej drugiej ojczyzny.

O godzinie 9 wieczorem pożegnali się goście rosyjscy i powrócili do Villefranche.

Nizza, 10 kwietnia. Prezydent Loubet przyjął księcia bułgarskiego, a następnie rosyjskiego w. ks. Borysa. Później rewizytował obu.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 10 kwietnia. Jak z Pekinu donoszą, Tungfusiang stoi na czele 11.000 Chińczyków, którzy usiłują wywołać w całej prowincyi powstanie przeciw obecnej dynastyi.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 10 kwietnia. Generał Kitchener donosi z Pretoryi: Plumer zajął Pietersburg i zdobył 2 lokomotywy i 39 wagonów. Boerzy stawili mały opór. Anglicy mieli 2 zabitych i jednego rannego. Boerzy opuścili miasto przed przybyciem Plumera, a przedtem zniszczyli 2 wagony amunicyi. Pod Smithfield pojмали anglicy 16 Boerów i zabrali 50 koni. Na północ od Aberdeen oddział Boerów złożony z 450 ludzi zaatakował, 100 Anglików osaczyli i wzięli do niewoli. Tylko 25 zdołało ułknąć.

Londyn, 10 kwietnia. Dziennik urzędowy donosi o ustanowieniu komisji, która ma naprzód w Londynie, a potem w Afryce południowej badać pretensje o wynagrodzenie wszystkich cudzoziemców wydalonych z powodu wybuchu wojny z Afryki południowej.

Londyn, 10 kwietnia. Gen. Kitchener donosi z Pretoryi, że Plumer obsadzając Pietersburg zabrał 60 Boerów do niewoli, zdobył jedno wielkie działo, wiele amunicyi i dynamitu.

Wiedeń, 10 kwietnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 7 kwietnia 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,336,773.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 6,152.000), rezerwa kruszcowa 1.246,126.000 (więcej o 1,487.000 K.), portfel wekslowy 287,986.000 (więcej o 2,894.000 K.), lombard papierów 53,160.000 (mniej o 706.000 K.), banknoty wolne od podatków 240,487.000 (więcej o 6,663.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 kwietnia 1901. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 708.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 711.—, Akcje Anglobanku 282.—, Akcje Unionbanku 567.—, Akcje Länderbanku 429.—, Akcje Bankvereinu 500.—, Akcje Bodencredit 952.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 702.50, Akcje Kolei Południowej 103.50, Akcje Tramway A) 287.—, Akcje Tramway B) 281.—, Akcje Kolei Elbethal 518.50, Akcje Kolei Północnej 6250.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 547.—, Akcje Alpiny 486.—, Akcje Rima Murany 516.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1815.—, Akcje Fabryki broni 311.—, Akcje Tureckie tytoniowe 295.50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.75, Renta majowa 98.40, Austriacka Renta koronowa 97.60, Węgierska Renta koron. 93.10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91.65, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.40, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 90.—, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 98.25, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50. 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96.30, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93.—. 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 87.50, Losy tureckie 108.—, Marki 117.57, Ruble 253.50.

Berlin, 10 kwietnia. — Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 223.—. Towarzystwo dyskontowe 185.90.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Adwokat

dr. Franciszek Jasiński

otworzył kancelaryę we Lwowie, plac Maryacki l. 8.

COLOSSEUM THORNA.

Od 1 do 16 kwietnia nowy program. Will Mora's, najlepsza w świecie pantomina na potrójnym reku. La belle Lille, zagadkowy zegar. Anny i Willi Rochi, ekscentr. bicykliści. Clara Ballerini, fenomenalna ekwilibrystka na trapezie. Petras, żongler komiecy. Les Henry, tancerze High-Life. Castelli de Vere, śpiewaczka koloratury. Mr. Artur, ze swoimi psami. Eliza Hofer, subretka. Nadrage, brzechomowa.

W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku High-Life.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Ploha, ul. Karola Ludwika 9.

Jako dobrą i pewną lokację

polecamy

4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiiowane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO.

Już wyszedł drugi nakład pisma

humorystycznego

„BOCIAN“.

Zbiór przepisów odnoszących się do kościoła i duchowieństwa katolickiego na podstawie zbioru ustaw administracyjnych, zestawionych przez WP. Ignacego Korzeniowskiego, c. k. radcy Namiestnictwa, jest do nabycia u autora, ul. Czarnieckiego l. 24, tudzież w administracji Gazety kościelnej, w konsystorzu we Lwowie i Krakowie po cenie 4 kor. 50 hal. z przesyłką za egzemplarz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 kwietnia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. W. Niemętowski ze Zbaraża, T. Rozwadowski z Glinny, N. Szczepanik z Przemyśla, R. Misiągiewicz z Czyżowie, O. Wiktorowa z Czudeca, L. Jakobiewicz z Wiednia, G. Schödl z Czerniowie, H. Büchner z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dniu powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1. — Wstęp w dniu powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

CENNIK

lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10. kwietnia 1901.

I. Akcyje za sztukę.

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	620
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 k.)	354	364
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	435
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	556
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	150
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	410
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 K.

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% los. w 50 l.	109 50	—
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	98	98 70
" " 4% w. a. los. w 50 l.	90	90 70
" kraj. 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	98 90	99 60
" " 4% w. a. los. w 50 l.	92	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	92	92 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 4 1/2 lat	93	93 70
" " 4% los. w 56 lat	91 10	91 80

III. Obligki za 100 K.

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	96 70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101 30	102
" " 4 1/2% (3em.)	98 70	99 40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 50	93 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	92 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873 z roku 1893	100	—
" " 4% po 200 keron	92 80	93 50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	87 70
" " 4 1/2% w. a. 200 k.	97 25	97 95

IV. Losy.

Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	67	71
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—

V. Monety.

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Dukat cesarski	11 27	11 45
20 frankówka	19	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	256
100 rubli rosyjskich papierowych	252 50	254 70
100 marek niemieckich	117 40	117 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. kwietnia 1901.

A. Ogólny dług państwa.

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98 45	98 65
lut-y-sierpień	98 45	98 65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98 20	98 40
kwiecień-październik	98 25	98 45

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182	184
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141 25	142 25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 25	171 25
" " 1864 po 100 zł.	207	209
" " 1864 po 50 zł.	206	208
Listy zast. domen. państw. 120 zł. 5 pr.	301 60	303 40

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117 90	118 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97 60	97 80

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 20	96
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 50	116 40
Kol. za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje)	494 50	498
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	121 40	122 40
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95 35	96 35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr.	429	430 50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 65	97 65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97 35	98 35
Kol. bukowskińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94	95
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95 20	96 20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 75	95 75
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117 85	118 05
" " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93 20	93 40
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	99 40	100 40
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 1/2 pr.	143	144
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	175	176
" " za 50 zł. (100 kor.)	175	176

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93 60	94 60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 25	93 25

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258	260 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106 50	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92	92 60
Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102 20	103

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	92 50	93 40
" " 1893 za 200 k. 4 pr.	95 80	96 40
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	—	—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87 50	88
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	81 25	83 25
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	107 50	108 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	99 50	100 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 35	95 35
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	246	248
" " 1889 3 pr.	240 75	242 75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103	104
" " " " los 4 pr.	93 50	94
Gal. ake. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 50	110 50
" " " " los. 50 lat 4 1/2 pr.	98 25	99 25
" " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90	91
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91	92
" " " " 4 pr. los. 41 lat.	93	94
" " " " 4 pr. stare	93	94
" " " " 4 pr. za 200 kor.	91	91 50
Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	98 80	99 80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101 75	102 50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98 75	99 50
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92	93
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr.	99	100
" " 50 lat los 4 pr.	99	100

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107 50	—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109 50	110 50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97 70	98 50
" " " " 1887 4 pr.	100 25	101 25
" " " " 1888 4 pr.	98 20	99
" " " " 1891 4 pr.	97 90	98 70
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86 40	87 20
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 35	95
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106 20	107 20
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	105 60	106 60
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	94	94 70

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17 25	18 25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398	401
Clary 40 zł. mk.	144	147
Pożyczka miasta Innsbuku 20 zł.	74	76
Losy miasta Krakowa 20 zł.	69 50	71 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58 50	60
Palfy 40 zł. mk.	151	152
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 25	49 25

	placę	żądają
	walutę	koron.
	K. h. K. h.	
Czerw. krzyża węg. t. w. 5 zł.	25 75	26 75
Losy fund. areyks. Rudolfa 10 zł.	60 50	62
Salma 40 zł. mk.	206	207
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71	73
St. Genois 40 zł. mk.	232	240
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	600	—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175	—

K. Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo-austr. 240 kor.	280	282
Peszt. banku hand. 500 zł.	2525	2535
Zakład kred. dla hand. i przem.	710 50	711 50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	713	714
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1400	1418
Galic. banku hipotec. 200 zł.	614	620
" " dla hand. i przem. 200 zł.	355	365
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	426 50	429 50
" Austro-węg. 600 zł.	1694	1700
" Związkuw. (Unionbank) 200 zł.	568	570
Czesk. banku związk. 100 zł.	265 50	266
Zivnostenska banka 100 zł.	269 50	270 50

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	400	405
" " akcyje zakład 200 zł.	335	350
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6260	6275
Kolomyj. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (ke. pierw.) 200 zł.	—	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	547	548
" wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392	400
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowej 200 zł.	—	—
" węg. galic. l. 200 zł.	418	422
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	826	832

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brlix 100 zł.	848	850
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	895	900
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	489 50	490 50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1820	1824
Schodniczy 500 kor.	1390	1400
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	461	466

N. WEKSLE.

Berlin za 100 marek 5 pr.	117 55	117 75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 20	240 45
Paryż za 100 franków	95 42	95 55
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	—	—
Włoskie banki	90 55	90 75
Francuskie banki	95 30	95 30
Szwajcarskie banki	95 30	95 30

O. WALUTY.

Dukat cesarski	11 32	11 36
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 08	19 10
20-markówka	23 49	23 56
Rosyjski półimperiał	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 57	117 75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90 55	90 75
Ruble	2 53	2 54

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowinevi załatwiamy odwrotną
pocztą bez doliczenia prowizyi.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 57/99 (13) [2520 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Kahna recte Szummera że 1. lipca 1898 zmarły w Mostach wielkich bez pozostawienia ostatniego rozporządzenia Ryfka Kahn recte Szummer.

Wzywa się przeto Abrahama Kahna recte Szummera,

Licytacje.

L. cz. E. 188/01 (5) [2800 2-3]

Dnia 13. maja 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 308 ks. gr. gm. kat. Uście i realności lwh. 217 ks. gr. gm. kat. Karlów, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono ad a) realność objętą lwh. 308 gm. Uście na 435 kor. 45 hal., ad b) realność objętą lwh. 217 gm. Karlów na 108 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 290 kor. 30 hal., ad b) 72 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. 839/00 (4) [2623 2-3]

Na żądanie Franciszka Ramockiego z Rudnika, odbędzie się dnia 15. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, licytacja 1/8 części realności lwh. 465 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej, dłużnika Jana Sikory własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. 215/01 (4) [2740 2-3]

Dnia 14. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności lwh. 247 gm. Krzywczyce, składającej się z domu parterowego, murowanego i par. grunt., wraz z przynależnościami, składającymi się z szopy drewnianej i parkanu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 7180 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 4470 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii Oddziału IV.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. marca 1901.

L. cz. E. 284/01 (4) [2701 2-3]

Dnia 15. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętej wyk. hip. l. 105 ks. gr. gm. kat. Tułowa z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1490 kor. 37 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 993 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 20. marca 1901.

L. cz. E. 262/01 (4) [2807 2-3]

Dnia 15. maja 1901 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja 19/84 części realności objętej wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Rusów, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 466 kor. 64 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 291 kor. 46 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 19. marca 1901.

L. cz. E. XX. 2042/00 (11) [2658 2-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot., zastąpionego przez dra Roitńskiego, odbędzie się dnia 17. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności bez lkons. objętej wyk. hip. l. 919 dz. IV. ks. gr. m. Lwowa położonej przy ul. Paulinów, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, 2 orzechów włoskich, 5 śliw, 2 gruszy, 1 kasztanu dzikiego, 2 akacyi, 2 smerek, 1 krzewu bzu, 10 krzewów agrestu, 12 krzewów porzeczki, 15 krzewów malin, 1 altanki, 20 tyk do fasoli, 1 krzaczka tui wschodniej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3996 kor., przynależności zaś na 271 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 2845 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, jednak ze zmianą najniższej oferty 2/3 wartości szacunkowej i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. XX. 2360/00 (7) [2570 2-3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot., odbędzie się dnia 17. maja 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacja realności pod lk. 1046³/₄ we Lwowie objętej wyk. hip. l. 998 II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Bilińskich l. orj. 14. składającej się z domu i ogrodu, wraz z przynależnościami,

domu składającymi się z 4 okien frontowych, 2 okien od podwórza, 2 przyokien, 1 gołębnika, 1 tabliczki lokatorów, 12 metrów parkanu, 1 klucza od bramy, 5 kluczy do pomieszczenia, oraz przynależności ogrodu, składającymi się z 11 metrów parkanu, 12 metr. parkanu, 1 altanki z drzewa, 2 akacyj, 10 drzew owocowych, 13 krzewów agrestu i porzeczki.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 9600 kor., przynależności zaś na kwotę 213 kor., łącznie na kwotę 9813 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 5022 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 276/99 (11) [2861 2-3]

Na żądanie Awigdora Grauera w Dobromilu, odbędzie się dnia 26. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności objętej lwh. 239 ks. gr. gm. kat. Dobromil Nd. 6.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4083 kor.

Najniższa cena wynosi na wniosek wierzyciela egzekucję popierającego 2722 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 26. marca 1901.

L. cz. E. 1480/00 (5) [2849]

Dnia 13. maja 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 239 ks. gr. gm. kat. Dembowiec objętej.

Realność tę oceniono na 7935 kor. 10 hal., zaś przynależności na 84 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5346 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 125/1 (4) [2864]

Na żądanie Salamona Feita z Leżajska, odbędzie się dnia 3. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja 4/5 części tej połowy realności lwh. 1394 gm. kat. Rakszawa objętej, która dawniej należała do Karola Rzepki a obecnie należy do Maryanny Rzepkowej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 236 kor. 68 hal., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 165 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żanicut, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. 95/1 (2) [2884 1-3]

Na żądanie dra Maksa Letza, adwokata w Tłumaczu, odbędzie się dnia 25. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 601 i 277 księgi grunt. gminy kat. Zerebki szlacheckie, składającej się z gospodarstwa rolnego.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 13. marca 1901.

L. cz. E. 284/00 (15) [2909 1-3]

Dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się relicytacja realności objętej whl. 282 ks. gr. gm. kat. Krościenko.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2120 kor.

Najniższa cena wynosi 1060 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. E. 2389/99 (36) [2880 1—3]
Zobowiązana masa spadk. Salamona Reitera z Kałusza.

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10¹/₂ przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1754 gminy Kałusz.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5341 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi 2670 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 9. marca 1901.

L. cz. E. 1791/00 (4) [2915]
Na żądanie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności lwh. 459 ks. gr. Zalesie.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3330 kor.

Najniższa cena wynosi 2156 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 12. marca 1901.

L. 518. [2595 1—3]
Sprostowanie.

W edykcje licytacyjnym umieszczonym w Nr. Gazety Lwowskiej 74. 75 i 76 zaszła drukarska pomyłka którą się prostuje w ten sposób że właściciel realności pl. 248 jest Wasyl Szandał a nie Czandał.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Winniki, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. E. 185/1 (6) [2919 1—3]
Dnia 8. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności lwh. 1) 781, 2) 782, 3) 783 i 4) 787 gm. Tłumacz objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad 1) na 3222 kor., ad 2) na 9690 kor., ad 3) na 650 kor., ad 4) na 12669 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) 1611 kor., ad 2) 6460 kor., ad 3) 432 kor., ad 4) 8446 poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. E. 48/1 (3) [2910]
Na żądanie Feigli Schreiberowej, kupcowej w Dobczycach, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacja połowy realności lwh. 463 ks. gr. gminy Dobczyce objętej, Agaty z Bonorów Filipowskiej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 743 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 495 kor. 73 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 232/00 (4) [2902 1—3]
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 14. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie, licytacja dóbr Soroki browary objętych wyk. hip. l. 117 księgi dla większych posiadłości przy tutejszym sądzie prowadzonej, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego w protokole opisaną przynależności z 10. grudnia 1900 poszczególnymi.

Nieruchomość ta jest oceniona wraz z budynkami na 336.216 kor., a to przy udzieleniu pożyczki, przynależności zaś bez budynków na 27.747 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 242.642 kor. 34 hal. to jest 2/3 ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odpowiadające ustawie takowe zatwierdzone zostają, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 27. lutego 1901.

L. cz. E. 941/00 (3) [2824]
Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu, odbędzie się dnia 6. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bieczu, licytacja realności whl. 266, 274, 57 ks. gr. gm. Strzeszyn.

Realności te oceniono: pierwszą na 1050 kor., w tem dom na 200 kor., drugą na 1430 kor., w tem dom na 200 kor., piwnicę na 80 kor., drzewa na 40 kor., inwentarz żywy na 100 kor., trzecią na 3010 kor., w tem dom na 400 kor., stodołę na 120 kor., piwnicę na 80 kor., drzewa na 10 kor., inwentarz żywy na 70 kor.

Najniższa cena wynosi 1003 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Biecz, dnia 12. marca 1901.

L. cz. E. 1771/00 (6) [2862 1—3]
Na żądanie p. Augustyna Musakowskiego, odbędzie się dnia 1. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności wyk. hip. l. 173 ks. gr. gm. kat. Halicz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. 1805/00 (6) [2854]
Dnia 10. maja 1901 o godz. 9 rano biuro 12 odbędzie się tutaj licytacja realności whl. 16 i 42 gm. Grobla.

Pierwsza składa się z domu lk. 16 gruntów, stodoły, studni i przynależności w wartości 144 kor.

Oszacowanie 832 kor.

Druga składająca się z domu lk. 42 gruntów, budynków gospodarczych i przynależności w wartości 2195 kor.

Oszacowanie ogólne 13.019 kor.

Najniższa cena 554 kor. 66 hal. i 8679 kor. 32 hal.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 8. marca 1901.

L. cz. E. 1680/00 (6) [2855]
Dnia 10. maja 1901 o godz. 9 rano biuro 12 odbędzie się tutaj licytacja 3/9 części realności lwh. 96 gm. Rzezawa, z domu i gruntów się składającej.

Wartość 2721 kor.

Najniższa cena 1814 kor.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 28. lutego 1901.

G. Zl. E. 1460/00 (5) [2853]
Versteigerungsdiet.

Auf Betreiben des H. Artur Burda in Wien, vertreten durch Adv. dr J. Rössler in Bielitz, findet am 7. Mai 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 19, die Versteigerung der Mühlenrealität CN. 16 E Zl. 16 der Catastralgemeinde Szczyrk statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 12600 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 6400 Kr. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 18, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen,

für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet, sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.
Biala, am 20. März 1901.

L. cz. E. 908/00 (7) [2860]
Na żądanie Firmy Gebrüder Schmelkes w Krakowie, odbędzie się dnia 9. maja 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja połowy realności whl. 212 i 213 ks. gr. gm. Dębica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione a) realność lwh. 212 na 2335 kor. 60 hal., b) realność lwh. 213 na 1419 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 1167 kor. 80 hal., ad b) kwotę 709 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dębica, dnia 21. marca 1901.

L. cz. E. XXI. 2241/00 (16) [2924 1—3]
Na wniosek wierzyciela egzekwującego Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie pozwolona w myśl uchwały c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie z dnia 12. października 1900 l. cz. E. XXI. 2241/00 egzekucję przez licytację realności wyk. hip. 380 dz. I. we Lwowie zastanawia się.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 15. marca 1901.

L. cz. E. 1645/00 (4) [2882]
Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Podhajcach odbędzie się 19. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 386 gm. kat. Podhajce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3752 kor.

Najniższa cena wynosi 2501 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć mogą interesowani w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 17. marca 1901.

Konkursa.

L. 465/pr. [2925 1—3]
K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcji policyi z płacą rocznych 900 koron i 30% dodatkiem aktywnym, rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 11. maja 1901.

Posada ta, zastrzeżona w myśl ustawy z 19. kwietnia 1872 N. 60 Dz. p. p. w pierwszym rządzie dla wysłużonych podoficerów, nadana będzie na razie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpi po 6 miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej swej władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej oznaczonym terminie do Prezydium c. k. Dyrekcji policyi we Lwowie dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza rządowego wystawione lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Prezydium c. k. Dyrekcji policyi.
Lwów, dnia 7. kwietnia 1901.

L. 237. [2814 3-3]

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady e. k. notaryusza w Ustrzykach dolnych, a ewentualnie innej przez przeniesienie opróżnionej posady e. k. notaryusza w okręgu tutejszej e. k. Izby rozpisać się konkurs z terminem do dnia 30. kwietnia 1901, w którym kompetenci podania swe należycie alegowane w przepisanej drodze wniosą mają.

Z e. k. Izby notaryalnej.

Przemysł, 30. marca 1901.

Prezydent: Budzynowski.

Upadłości.

L. cz. S. 1,99 (143) [2901]

W konkursie Moritza i Mosesa Bandlera i Oskara vel Chaskla Bandlera celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 13. kwietnia 1901 wyznacza się audyencyę na dzień 2. maja 1901 o godzinie 10 przed południem w sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2.

Stanisławów, dnia 4. marca 1901.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

31. 76. [2746]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Phantastien eines Realisten von Lynken“, zweite unveränderte Auflage, Dresden und Leipzig, Verlag von Karl Reißner 1900, Druck von Oskar Brandstätter in Leipzig, u. zw. 1. in dem Artikel: „Urgrund der Schönheit“, Seite 26; 2. in dem Artikel: „Ein Tischgespräch bei Martin Luther“ Seite 35; 3. in dem Artikel: „Der erste Mann“, Seite 67 (I. Theil); 4. in dem Artikel: „Erzählung eines Reisenden“, Seite 18; 5. in dem Artikel: „Gährende Kraft eines Geheimnisses“, Seite 20; 6. in dem Artikel: „Bei einem Freudenmädchen“, Seite 39; 7. in dem Artikel: „Ein Gottesurtheil“, Seite 107; 8. in dem Artikel: „Im Postwagen“, Seite 155; 9. in dem Artikel: „Nach der Predigt“, Seite 163, und 10. in der Stelle von „Und was wollen“ bis „Dund“, Seite 69 (II. Theil), und zwar ad 1., 3. bis 8. das Vergehen nach §. 516 St. G.; ad 2. und 9. das Vergehen nach §. 303 St. G. und ad 10. das Verbrechen nach §. 122 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieses Druckwerkes ausgesprochen, nach §. 489 St. G. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 29. März 1901.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Linz hat mit dem Erkenntnis vom 28. März 1901 Pr. 24/1 die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Linzer Montagapost“ vom 26. März 1901 wegen der Stelle von „Die Wahrnehmung also“ bis „zu finden ist“ des Artikels: „Ein Gewissensbrenner“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29. März 1901, Pr. IX. 34/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Prava Nasa Slova“ vom 23. März 1901 wegen der Stelle von „Jos jednu vedomoznoma“ bis „temu kraj ucinil“ des Artikels: „Uskoki dvadesetog veka“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidialgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 28. März 1901, Pr. 19/1, die Weiterverbreitung der Nummer 286 der Zeitschrift: „Il P. polo“ vom 23. März 1901 wegen der Stelle von „Con cio io credo“ bis „et laus Deo“ des Artikels: „La pagina um ristica“ nach §. 122 b St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidialgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. März 1901, Pr. 84/1, die Weiterverbreitung der Nr. 11 (1 Jahrgang) der in New-York erscheinenden Zeitschrift: „Novy Zivot“ vom Monate Februar 1901 wegen der Stellen von „Anarchie je nutna“ bis „pro i den ziti“ des Artikels: „Na pocatku XX. století“ von „Tak jako zde“ bis „kapitana et Co.“ und von „Kdy konecne“ bis „se dostaneme“ des Artikels: „Protesni schuze proti nasilnicke policii pod ochranou policie“ nach §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 51/1 (1) [2828 3-3]

Przeciw Annie z Engłów Mazur której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Janowie przez Wasyla Łopuszańskiego i tegoż żony Magdaleny z Uchaczów Łopuszańskiej pozew o uznania prawa własności do parcel grunt. lk. 255, 256, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2251, 2252 gm. kat. Wielkopole i lk. 693 gm. Stawki.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 29. kwietnia 1901.

Celem strzeżenia praw Anny z Engłów Mazur ustanawia się p. dr. Abrahama Wiesenberga e. k. Notaryusza w Janowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Janów, dnia 13. marca 1901.

L. cz. Prez. 506. 18 P/1. [2844 2-3]

Jego Ekselencya Pan Prezydent e. k. sądu krajowego we Lwowie zamianował dla 2-iej zwyczajnej, dnia 10. czerwca 1901 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądów przysięgłych dla e. k. sądu obwodowego w Brzeżanach e. k. Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Willibalda Puszniga Przewodniczącym, zaś e. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Józefa Heldenburga i e. k. Radców sądu krajowego Macieja Kaszewkę, Jana Jaworskiego, Karola Czerneckiego i Tytusa Siengalewicz zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Prezydium e. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 4. kwietnia 1901.

L. cz. Cg. I. 101/01 (1) [2900 2-3]

Przeciw p. Perli Bandler, żony Mendla Bandlera prywatyzującej w Stanisławowie, tudzież drowi Janowi Piszczakowi i Maryi Jurewicz, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez p. Ludwika Horodyskiego właściciela dóbr w Kolendzianach, pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 985 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej przez sprzedaż takowej.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw dra Jana Piszczaka i Maryi Jurewicz, ustanawia się p. dra Zdzisława Słotwińskiego adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dra Jana Piszczaka i Maryę Jurewicz w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Stanisławów, dnia 29. marca 1901.

L. cz. IV. 98 34/95 [2535 2-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia w sprawie sprostowania inwentarza po A. nieszcze Skrabek niewiadomych z miejsca pobytu Annę Wysocką, Jana Skrabek i Maryę z Leibertów Skrabek że ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Bilika we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

L. cz. A. 114/00 (3) [2567 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Abraham Maier zmarł dnia 8 stycznia 1900 w Bóbrce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu ustawowej spadkobierczyni Jachwety z Majerów zam. Königsberg nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Judą Herschem Windem z Bobrki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bóbrka, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. 48. [2706 2-3]

P. Dr. Józef Kohn adwokat w Samborze zamierza przesiedlić się ze Sambora do Rudek.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Sambor, dnia 30. marca 1901.

L. cz. IV. 291/95 (4) [2687 2-3]

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Busku podaje do wiadomości, że Jan Ankiewicz zmarł z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia dnia 17. listopada 1895 w Kupeczu.

Gdy miejsce pobytu Józefa Ankiewicza nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanego z miejsca pobytu kuratorem Mykietę Kucko w Kupeczu.

Busk, dnia 18. stycznia 1901.

L. cz. Prez. 715/18 P/1 [2873 1-3]

Jego Ekselencya Pan Prezydent e. k. wyższego sądu krajowego mianował dla drugiej zwyczajnej, dnia 28. maja 1901 o godz. 9 przed południem rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy e. k. sądzie obwodowym w Sanoku Prezydenta tegoż sądu. Kajetana Chylińskiego, przewodniczącym, a zastępcami jego radców sądu krajowego, Włodzimierza Janowskiego, Ferdynanda Tomka, Joachima Tomaszewskiego i Józefa Paszkiewicza.

Prezydium e. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 3. kwietnia 1901.

L. cz. C. VI. 34/01 (1) [2922]

Przeciw małol. Sylwestrowi i Gustawowi Dziurzyńskim wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Łańcucie przez Michała i Annę Serafinów pozew o własność parceli grunt. 3726 w Żołyni.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18. kwietnia 1901.

Celem strzeżenia praw małol., ustanawia się adw. dra Szpunara w Łańcucie kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, 1. kwietnia 1901.

L. cz. C. 62/01 (1), C. 63/01 (1) [2914]

Przeciw nieobecnemu Józefowi Kelnerowi, przemysłowcowi, przedtem w Krościenu przebywającemu, wniosła e. k. Prokuratoria Skarbu we Lwowie, im. Skarbu Państwa skargi o 233 kor. 52 hal., 54 kor. 73 hal., 113 kor. 53 hal., 105 kor. 33 hal., 17 kor. 11 hal. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się 6. maja 1901 o godz. 8½ przed południem biuro I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem, dr. Wład. Zajackowski w Krościenu będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościńko, 21. marca 1901.

L. cz. IV. 98/95 (34) [2525 1-3]

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie, zawiadamia w sprawie sprostowania inwentarza po Agnieszce Skrabek niewiadomych z miejsca pobytu Annę Wysocką, Jana Skrabek i Maryę z Leibertów Skrabek, że ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dra Bilika we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. marca 1901.

L. cz. C. II. 60/1 (2) [2863]

Przeciw nieobecnemu Wiktorowi Słowikowi, przedtem w Łańcucie, wniosł Antoni Słowik organista w Siennowie powiat Przeworski przez adwokata dr. Dymidowicza w Łańcucie skargę o 560 kor. zpn.

Rozprawa ustna odbędzie się 18. kwietnia 1901 godz. 10 rano w biurze Nr. 2. tut. sądu.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Walenty Szpunar w Łańcucie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łańcut, dnia 1. kwietnia 1901.

L. cz. Pr. 171 4/1 [2916]

Wzywa się pana Jana Markiewicza e. k. kancelistę sądowego, który udzielony mu dwudniowy urlop bez usprawiedliwienia przekroczył, by do 8 dni do służby pod rygorem wdrożenia postępowania dyscyplinarnego i usunięcia ze służby tutaj się zgłosił.

Naczelnictwo e. k. Sądu powiatowego.

Monasterzyska, 6. kwietnia 1901.

C. T. 64/00 (3) [2328 2-3]

Ц. к. Суд краевий цивильный у Львові в дорожжя на прошеня громади Добрянн постоуповане амортизацийне и визнае подалателя книжочки щадничой Банку краєвого королевства Галичини и Льодомерий з великим княжеством краківским ч. 1582, на 86 зл. 88 гр. выставлено на имя фонда убогих громади Добрянн до диспозиции Виділу повітового в Городку, щоби в 6 місяцях від дати третого оголошеня сего едикту в „Часописи Львівської“ тую книжочку тующому Судови предложив, або права свої до тої книжочки виказав, ина-

кше буде она на жадане громади Добрянн узнана за пропахну.

Львів, дня 22. січня 1901.

L. cz. firm. 5/1 stow. I. 270. [2609]

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Jasle poleca wpisanie do rejestru dla Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie: Ludowe Towarzystwo gospodarcze-handlowe w Gorlicach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką i z 10 września 1900 zarząd stowarzyszenia tworzą: Kazimierz Drogoń urzędnik towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach, Feliks Tarczyński aptekarz w Gorlicach, i ksiądz Stanisław Floryan rzym. kat. kooperator w Gorlicach jako dyrektorowie tudzież Ks. Jan Hotowiński kooperator w Gorlicach i dr. Jan Przemyski lekarz w Gorlicach jako zastępcy dyrektorów wszyscy w Gorlicach zamieszkali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 1. lutego 1901.

L. 36.313. OBWIESZCZENIE.

e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30. marca 1901 względnie 4. kwietnia L. 10.777 i 11.406, dotyczące się weterynaryjno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroatyi-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru e. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 30. marca b. r. L. 10.777, wzbronilo sprowadzać do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, świnię z obrębu miasta Fiume i z powiatu sądowego Csakornya (komitat Zala) na Węgrzech dalej z muncypalnego miasta Varaždin jakoteż z powiatów Delnice, Susak łącznie z miastem Bacar (Buccari), (komitat Modrus-Rieka), Ivanec, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Stubica, Sveti-Ivan-Zelina, Zagreb (komitat Zagreb) w Kroatyi-Slawonii.

Natomiast znosi się wydany z powodu istnienia pomoru zakaz sprowadzania świń z granicznego powiatu Samobor (komitat Zagreb).

Rozporządzenie zaś z dnia 4. kwietnia 1901 L. 11.406, e. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbronilo z powodu dalszego zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru przywozu świń z muncypalnych miast Győr i Pécs jakoteż z powiatów sądowych Pése (komitat Baranya) Puszt, Sokoró-Alja, Tótsziget-Osilizköz (komitat Győr), Nagy-Somkút, (komitat Szatmár), Szilagy-Cseh, Zsibó (komitat Szilagy), Keszthely, Pácsa, Tapoleza, Zala-Szent-Grot, (komitat Zala) na Węgrzech do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej wzbroniony jest przywóz do tutejszego obszaru świń z powiatu granicznego Krapina (komitat Varaždin) w Kroatyi-Slawonii na podstawie zakazu wydanego z powodu istnienia pomoru przez e. k. Starostwo w Pettau, a potwierdzonego przez e. k. Namiestnictwo w Gracu.

Natomiast znosi się zakazy przywozu świń z powiatów sądowych Visó (komitat Máramoros), St. Lőrincz (Baranya), Bares i Szigetvár (komitat Somohy) na Węgrzech, jakoteż z powiatów Paksac, Požega (komitat Požega), Nasice, Slatina i Virovitica (komitat Virovitica) w Kroatyi-Slawonii.

Zniesienie zakazu przywozu świń względnie owiec z powyżej nazwanych powiatów nie narusza obowiązującego na mocy istniejącej ugody według art. I., ustępu 2. rozporządzenia ministeryalnego z 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) aż do czterdziestego dnia po wygaśnięciu zarazy zakazu przywozu świń z gmin Petrova (powiat sądowy Visó) i Nagy-Dobsza (powiat sądowy Szigevár), które były nawiedzone pomorem świń tudzież z gmin sąsiednich.

Co się podaje do powszechnej wiadomości do rozporządzenia e. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24. marca 1901 l. 9.690 ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 29. marca b. r. l. 33.337.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1901.

L. cz. Firm. 218/1 społ. II. 652 [2668]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza że w rejestrze dla firm spółek handlowych wpisano firmę: „Fabryka wapna Schönberga i Lipschütza w Ludwinowie przy Podgórze“.

Siedzibą spółki jest miasto Kraków.

Jawnymi spółnikami są Natan Schönberg, Mozes Lipschütz i Lazar Lipschütz kupcy w Krakowie zamieszkali.

Spółka rozpoczęła działalność swoją od 1. lipca 1900 r.

Wszyscy z tej spółnicy łącznie będą podpisywać firmę.

Kraków, dnia 15. marca 1901.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. kwietnia 1901.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Waglik	Ropczyce	Pustków z Męciszowem (ob. dw.)
Nosaczna	Husiatyn Trembowła	Hrynówce (ob. dw.). Antoniówka ad Budzanów (ob. dw.).
Parchy	Biała Borszczów Dąbrowa Dobromil Gorlice Jasło Łańcut Podhajce Przemysł	Oświęcim. Piszczatynice (ob. dw.). Czyżów, Radgoszcz (ob. dw.), Wulka mędrychowska. Kuzmina (ob. dw.) Rychwałd. Czermna. Przedmieście. Rakowiec, Toustobaby (ob. dw.). Kormanice (ob. dw.).
Róża waglikowa	Kamionka str. Tumacz Trembowła Złoczów	Busk. Miłowanie. Hówce, Janów. Biały kamień.
Pomór świń	Borszczów Brzesko Gródek Jaworów Kołomyja Rohatyn Sokal Stanisławów Tumacz	Cygany, Dąbrówka, Germakówka, Jezierzany, Skowiatyn, Szerszeniowce. Łukanowice, Zakrzów. Zorniska (ob. dw.). Jazów stary. Rosochacz. Stratyn. Parchacz (ob. dw.). Błudniki (ob. dw.), Tyśmieniczany. Krzywotule nowe.
Wścieklizna	Dolina Trembowła Złoczów	Dolina. Trembowła. Olesko.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1901.

Nr. 2.

Rok 1901.

W Y K A Z

wylosowanych przy 2 ciągnięciu odbytem 1. kwietnia 1901 akeyj c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika po 200 zł. m. k., zamienionych przez ostemplowanie na zapisy długu państwa, a to numerami:

25079	25080	25081	25082	25083	25084	35244	35245	35246	35247	35248
35249	43938	43939	43940	43941	43942	43943	50313	50314	50315	50316
50317	50318	69254	69255	69256	69257	69258	69259	76156	76157	76158
76159	76160	76161	86506	86507	86508	86509	86510	86511	98862	98863
98864	98865	98866	98867	103431	103432	103433	103434	103435	103436	103833
103834	103835	103836	103837	103838	111604	111605	111606	111607	111608	111609
113436	113447	113448	113449	113450	113451	118593	118594	118595	118596	118597
118598	122547	122548	122549	122550	122551	122552	126498	126499	126500	126501
126502	126503	128297	128298	128299	128300	128301	128302	131525	131526	131527
131528	131529	131530	134778	134779	134780	134781	134782	134783	138611	138612
138613	138614	138615	138616	146868	146869	146870	146871	146872	146873	148386
148387	148388	148389	148390	148391	150804	150805	150806	150807	150808	150809
156970	156971	156972	156973	156974	156975	161173	161174	161175	161176	161177
161178	166335	166336	166337	166338	166339	166340	173994	173995	173996	173997
173998	173999	181655	181656	181657	181658	181659	181660	192779	192780	192781
192782	192783	227419	227420	227421	227422	227423	227424			

Wyplata wyżej wyciągniętych zapisów długu państwa nastąpi 1. lipca 1901 pełną wartością nominalną bez potrąceń w c. k. kasie długu państwa w Wiedniu po 420 koron.

W y k a z

wylosowanych w poprzednim pierwszym ciągnięciu, a jeszcze nie podniesionych zapisów długu państwa, a to numerami:

14295	75323	97073	99183	99186	111340	111341	115753	115964	115966	127103
138696	138700	173152	173153	199238	202497	205865	205866	205867	205868	205869
205870										

Z c. k. Dyrekcji długów państwowych.

L. cz. Firm. 220/1 pojed. III. 69. [2666]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „M. Iscovitch Freres“ że firma ta istniejąca w Krakowie jako zakład filialny zakładu głównego w Wiedniu, wskutek zwinienia wykreślona zostaje.

Kraków, dnia 8. marca 1901.

wszystkich członków zwyczajnych.

Wkładka roczna Dyrekcji dóbr Arcyksiążęcych w Cieszyńsku jako członka wspierającego Kasy wynosić będzie nadal po myśli §. 2. ustęp a) statutu połowę sumy wkładek złożonych przez członków zwyczajnych wedle powyższego (podwyższonego) wymiaru.

Lwów, dnia 31. marca 1901.

Za c. k. Namiestnika

Lidl.

L. cz. Firm. 344/00 poj. I, 175 [2677]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie, oddział II. ogłasza, że wpisano do rejestru dla firm pojedynczych, firmę: „Jakob Hornstein“ której właściciel Jakóba Hornstein firma własnoręcznie imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Siedziba w Buczaczu, handel zbożem i pieniężne spekulacje.

Stanisławów, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. IV. 1086/96 (18) [2688 1—3]

Do spadku po Salomonie Karp. zmarłym 29. sierpnia 1895 w Madrycie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia przychodzi nieznanymi z miejsca pobytu Chaim Daniel 2 im. Sara zam. Kriegel, Aron Abraham, Izak Szymon Karp przez głowę Baszy zam. Bleicher jej dzieci Ruchla, Feiga, Ryfka Bleicher.

Wzywa się powyższych by w ciągu roku zgłosili się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony zostanie, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Jakóbem Karpem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, dnia 5. lutego 1901.

L. cz. A. 46/1 (4) [2643]

C. k. Sąd powiatowy w Kętach Oddział I., wzywa nieobecnego Bartłomieja Ryłkę, aby w przeciągu roku od dnia poniżej zamieszczonego zgłosił się w tutejszym sądzie celem wniesienia deklaracji do spadku po s. p. Franciszce z Ryłków Płonkowej dnia 20.

stycznia 1901 w Kętach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej lub w tym celu pełnomocnika ustanowił i o tem tut. sąd zawiadomił, ileż inaczej spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Ryłko z Czańca przeprowadzonym zostanie.

Kęty, 15. marca 1901.

L. cz. T. 5/00 (2) [2610 1—3]

Wzywa się posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza L. 2644 na zastawione w tejże kasie 4 losy węgierskiego Czerwonego krzyża Ser. 5389 Nr. 66, Ser. 1106 Nr. 10, Ser. 5432 Nr. 7 i Ser. 751 Nr. 59, aby je w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożył, inaczej bowiem za umorzony uznany zostanie.

Nowy Sącz, dnia 18. marca 1901.

L. cz. A. 563/00 (7) [2635 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że Iwan Pawluk zmarł dnia 1. lipca 1899 w Krosienku z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli za kodycył uznany.

Do spadku tego powołane są z ustawy jego dzieci a to: Anna Dżawała, Marya Kunicka, Anastazy Kościów, Andruch Pawluk i Oleksa Pawluk.

Gdy miejsce pobytu Maryi Kunickiej i Oleksy Pawluka nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty ogłoszenia tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wniosli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adw. p. dr. Jakób Schenker w Przemyślanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. hip. 109/1 [2651 1—3]

Niewiadomego z pobytu Jana Kochanczyka zawiadamia się, że w sprawie hipotecznej o sprzedaż realności lwh. 79 gminy Pyszniac ustanawia się dla niego kuratorem Józefa Błażejowicza i temuż doręcza się ts. rezolucję z 8. stycznia 1901. L. 9/01.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 1. marca 1901.

L. cz. Firm. 26/1 P. II. p. 13 [2612]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Henryk Litwak“, właściciel hotelu i restauracji w Makowie, którą podpisywać będzie właściciel tejże firmy Henryk Litwak.

Wadowice, 19. marca 1901.

L. cz. Cw. 383/1 (1) [2638]

Przeciw nieobecnemu Janowi Kaznowskiemu z Pilzna wniosła Tekla Mikrut przez adw. dr. Fiderkiewicza w Pilźnie skargę o 420 K.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z 19. marca 1901 Cw. 383/01 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Mütz w Tarnowie będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, 19. marca 1901.

L. cz. C. V. 3/1 (1) [2648]

Dekret kuratorski.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach w sprawie Zakładu kredytowego w Podhajcach przeciw Perli Weinstein o unieważnienie zapisu na sąd polubowny z daty Wierulka 25. 1889 wyroku sądu polubownego z daty Wierulka 25. lutego 1889 i wykreślenie wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 120 koron zpn., że stanu biernego whl. 125 i 1/6 części whl. 129 gminy Siółko dla niewiadomego z miejsca pobytu Joela Grünfelda ustanawia kuratora w osobie pana c. k. notaryusza Porfirgo Jaremicz w Podhajcach.

Tenże kurator zastępować będzie Joela Grünfelda na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 23. marca 1901.

L. cz. Firm. 29/1 [2751]

O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia, iż do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano: Towarzystwo spożywcze salinarne w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Salinen Consum-Verein in Drohobycz, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“. Stowarzyszenie z ograniczoną poręką, zawiązane na podstawie statutów z dnia 3. lutego 1901, przedmiotem przedsięwzięcia jest dostarcza-

nie członkom swoim artykułów dla domowego użytku, tudzież ułatwianie oszczędności przez udział w zysku; do zarządu obrano: a) dyrektora w osobie p. Karola Banko, c. k. kasyera salinarne; b) i c) dwóch urzędujących zastępców Dyrektora w osobie pp. Franciszka Berutkiewicza, c. k. starszego dozorecy warzelni i Tomasza Angrockiego, pensyonowanego c. k. dozorecy warzelni, wszystkich w Drohobyczu zamieszkałych, że firmę stowarzyszenia podpisuje Dyrekcja w ten sposób, że pod firmą tegoż podpisuje swoje nazwiska, do ważności zobowiązań wobec osób trzecich potrzebne są podpisy przynajmniej dwóch członków Dyrekcji, wysokość udziału członka ustanowiona jest w kwocie 100 K; przy wstąpieniu do Towarzystwa wystarczy złożenie na udział 2 K, dopiero gdy udział członka dojdzie do wysokości 100 K, może być członkowi wypłacona dywidenda i refakcy, przeniesienie udziału na osoby trzecie nie jest dozwolone, każdy członek odpowiada za wszelkie przez Towarzystwo przyjęte zobowiązania, nie tylko swoim udziałem, ale jeszcze kwotą równającą się temuż udziałowi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia będą wychodzić pod firmą stowarzyszenia i będą przynajmniej przez 2 członków Dyrekcji podpisywane, a wszelkie publiczne ogłoszenia mają być przybite w lokalu stowarzyszenia i w sądach robozych i w miejscu w oczy wpadającym.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. Cgl. 113/99 (7) [2707]

Jakóbowi i Agnieszce małżonków Gałom w Białce w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Nowym Sączu przeciw Jakóbowi Gał synowi Sebastjana i Maryannie z Turziaków Gałowej o wystawienie kontraktu kupna sprzedaży realności 2/4 lwh. 409, 416 i 408 gm. Białka ma być doręczony wyrok z dnia 11. stycznia 1900 l. cz. Cgl. 113/99 (5) Marynne Gałowej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Maryanna Gałowa obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dr. Gustawa Stubra, adwokata w Nowym Sączu.

Tenże kurator zastępować będzie Maryannę Gałową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 18. marca 1901.

L. cz. E. 29/1 (13) [2720]

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Towarzystwu wzajemnego kredytu w Zakliczynie o 12000 K, 1200 K i 3000 K, ustanawia się celem strzeżenia praw dłużników dłużnika, a to nieobjętej masy spadkowej po Janie Nadolniku z Charzewie i po Maryannie Gnoińskiej ze Zdoni, niewiadomych z miejsca pobytu Katarzyny i Karoliny Gnoińskiej ze Zdoni, tudzież Jana Jaszczura z Borowy, Katarzyny Gęśla z Charzewie, Jadwigi Czerkas z Charzewie, którym nie mogły być doręczone uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z 26. sierpnia 1900 l. cz. Cw. III. 1751/00 (3) z 26. sierpnia 1900 l. cz. Cw. III. 1752/00 (3) i z 29. sierpnia 1900 l. cz. Cw. III. 1753/00 (3) i uchwały c. k. sądu powiatowego w Wojnicz z 28. października 1900 E. 781/00 (1), z 28. sierpnia 1900 E. 782/00 (1) i z 28. października E. 780/00, (1) kuratora w osobie p. Tomasza Szymanowicza, burmistrza w Zakliczynie.

Kurator ma osoby, dla których jest ustanowiony, tak długo zastępować w tem postępowaniu egzekucyjnym, dopóki nieobecni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub innego zastępcę sądowi nie wymienia, względnie dopóki masy spadkowej zmarłych nie będą objęte i w ogóle interesy kuratorów zastępstwa więcej nie będą potrzebowały.

Zwrócone wyżej wymienione uchwały dla kuratorów przeznaczone doręcza się kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zakliczyn, dnia 21. marca 1901.

L. cz. VIII. 1370/93 (13) [2752]

W sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw Edwardowi Bernsteinowi o 200 zł., ma być doręczoną uchwałą z dnia 2. marca 1901 l. cz. VIII. 1370/93 (11) i uchwałą z dnia 14. marca 1901 l. cz. VIII. 1370/93 (12).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Edward Bernstein przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adwokata dr. Steca, w Tarnowie.

Tenże kurator zastępować będzie Edwarda Bernsteina w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 21. marca 1901.

L. cz. Vr. 591/99 188. [2728 1—3]
Dnia 4. marca 1899 zakwestyonowano
następujące przedmioty;

u Stefana i Anny Głowińskich zabrane:

- L. p. wyk. 1. 1 pierzynę w żółtej nasypce,
" " 5. 1 jaska w czerwonej nasypce,
" " 6. 8 prześcieradeł,
" " 7. 1 białą pikową spódnicę,
" " 8. 5 koszul męskich,
" " 10. 1 parę majtek,
" " 12. 2 białe nasypki z poduszek,
" " 13. 1 perkalowy różowy kaftanik,
" " 17. 1 jedwabną chusteczkę na szyję,
" " 18. 14 kołnierzy i krawatę,
" " 19. 1 ręczny kuferek,
" " 21. 1 brązową zarzutkę męską letnią z aksamitnym kołnierzem,
" " 22. 1 migdałowy letni paletot,
" " 23. 1 brązowy żakiet,
" " 24. 1 granatową marynarkę,
" " 25. 1 brązową suknię bez stanika,
" " 26. 1 ciemno popielatą zimową marynarkę,
" " 28. 1 letnią marynarkę dzikiego koloru,
" " 31. 1 czarne spodnie,
" " 32. 1 granatowe spodnie do butów,
" " 33. 1 jasne spodnie do butów,
" " 36. 1 popielate letnie spodnie,
" " 37. 1 płócienną bluzkę studencką,
" " 38. 1 kamizelkę granatową,
" " 39. 1 kamizelkę dzikiego koloru,
" " 40. 2 prześcieradła,
" " 41. 10 męskich koszul,
" " 42. 6 damskich koszul,
" " 43. 9 par kałesonów,
" " 44. 2 białe spódnice,
" " 45. 3 poszewki z poduszek,
" " 46. 1 nasypkę białą,
" " 48. 1 różowe zimowe kałesony,
" " 49. 1 kraciasty bawełniany kaftanik męski,
" " 50. 3 ręczniki,
" " 51. 1 serwetkę,
" " 52. 2 fartuszki kolorowe,
" " 53. 8 chusteczek do nosa,
" " 54. 1 kołnierzyk,
" " 55. kilka kawałków pokrajanych poszewek i nasypek,
" " 56. 1 płócienny chodnik,
" " 57. 1 pojedynczy koc siwy,
" " 58. 1 wełnianą chustkę na głowę,
" " 59. 1 kawałek ceraty,
" " 60. 1 skrzypce,
" " 61. 4 męskich parasoli,
" " 62. 1 damską parasolkę,
" " 63. 1 próżny worek,
" " 68. 1 butelkę ze szampańskiego wina,
" " 69. 1 słój,
" " 70. 1 słoik z konfiturami,
" " 71. 7 fiasek.

U Saulego Tennenbauma zabrane:

- L. p. wyk. 93. 21 męskich koszul,
" " 95. 19 damskich koszul,
" " 97. 6 prześcieradeł,
" " 98. 6 ręczników,
" " 99. 10 par kałesonów,
" " 100. 4 poszewki dużych,
" " 101. 1 kawałek popielatego sukna,
" " 105. 1 czerwona wyszywaną spódnicę,
" " 106. 2 pary letnich spodni oficerskich,
" " 108. 1 ciemno-granatowy kabał,
" " 110. 1/2 metra flaneli kolorowej,
" " 111. 2 białe firanki,
" " 112. 1 worek z liter. T. S.,
" " 114. 1 oficerskie siwe spodnie,
" " 115. 1 siwą czapkę wojskową,
" " 116. 1 oficerski płaszcz ciemnego koloru,
" " 117. 1 czarne spodnie,
" " 118. 10 chusteczek do nosa,
" " 119. 2 poduszek w nowych nasypkach czerwonych,
" " 120. 1 białą spódnicę haft.
" " 122. 1 nasypkę czerwoną i 1 nasypkę różową,
" " 223. 1 pierzynę w żółtej poszewce,
" " 126. 1 marynarkę czarną z kamizelką,
" " 127. 1 granatowe damskie palto z barank. kołnierzem,
" " 128. 1 zieloną spódnicę z takim kaftanikiem,
" " 129. 1 męski trykotowy kaftanik,
" " 130. 3 ręczniki,
" " 131. 1 parę majtek,
" " 132. kilka kawałków prześcieradeł,
" " 133. 1 serwetkę.

- L. p. wyk. 134. 2 damskie kolorowe kaftaniki,
" " 136. 1 parę oficerskich spodni siwego koloru.

U Jankla i Małki Halpernów:

- L. p. wyk. 137. 1 poduszkę w czerwonej nasypce,
" " 138. 1 jaskę w czerwonej nasypce,
" " 139. 1 próżną czerwoną nasypkę,
" " 140. 2 damskie koszule,
" " 141. 1 białą poszewę z pierzyny.
Ponieważ zachodzi podejrzenie, że przedmioty powyżej wyszczególnione z kradzieży pochodzą a tutejszemu sądowi właściciele tych rzeczy nie są wiadomi, przeto wzywa się właścicieli, by się zgłosili w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu i aby swoje prawo własności wykazali gdyż inaczej rzeczy te w myśl § 379 p. k. sprzedane, a cena kupna do kasy rządowej wniesioną zostanie.

Ś. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 16. marca 1901.

L. cz. E. 1/1 (3) [2766 1—3]

Nieobecnej Pesli Schenkein, przedtem w Mościskach ma być doręczoną uchwała egzekucyjna w sprawie przeciw Pesli Schenkein o 266 K zpn., którą pozwolono przymusowej sprzedaży połowy realności lwh. 99 w Mościskach.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Pesli Schenkein kuratorem adwokat dr. Gustaw Pisek w Mościskach będzie ją zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mościska, 2. marca 1901.

L. cz. E. 2985/99 (47) [2741 1—3]

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Zygmuntowi Wincentemu 2-im. Fedurówiczowi o 7000 K zpn. mają być doręczone p. Mieczysławowi Dauksza, jako nabywcy realności wyk. hip. 3 ks. gr. gminy Sygnówka objętej a) uchwałą c. k. Sadu krajowego cywilnego we Lwowie z dnia 29. września 1900 l. cz. R. V. 498/00 (1), b) tus. uchwałą z dnia 22. listopada 1900 l. cz. E. 2985/99, (34) c) tus. uchwałą z dnia 4. marca 1901 l. cz. E. 2985/00 (44).

Gdy miejsce pobytu p. Mieczysława Dauksza jest nieznanem, celem doręczenia mu powyższych, jakoteż dalszych uchwał w tej sprawie napaś mających, ustanawia się dla niego kuratora w osobie pana dr. Stareczewskiego, adwokata we Lwowie.

Tenże kurator będzie zastępował p. Mieczysława Dauksza na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki on sam w sądzie nie stanie, albo pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 28. marca 1901.

Doniesienia prywatne.

Bilans Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie,
stowarzyszenia zarejestrowanego z ograni. poręką
za rok 1900.

a) Rachunek strat i zysków „Winien” (przychód) z rachunku strat i zysków z roku 1899 — 67 kor. 83 hal., z rachunku odsetek 7292 kor. 85 hal., razem 7360 kor. 68 hal. „Ma” (rozechód) z rachunku kosztu urządzenia i ruchomości 59 kor. 26 hal., z rachunku kosztów administracji 4393 kor. 16 hal. Saldo za rok 1900 2908 kor. 26 hal., razem 7360 kor. 68 hal.

b) Bilans. Stan czynny. a) Z rachunku odsetek naprzód płaconych za rok 1901 — 166 kor. 94 hal., b) zaległych 7615 kor. 50 hal., z rachunku eskontu 104853 kor. 87 h., z rachunku udzielonych pożyczek 10350 kor. 64 hal., z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 533 kor., z rachunku kosztów administracji a) zapas druków 190 kor., b) zaliczki 30 kor., c) naprzód płacony czynsz za rok 1901 103 kor. 30 hal., z rachunku kosztów sądowych 3172 kor. 74 hal., konto podatku 5226 kor. 72 hal., z rachunku kasy 5910 kor. 32 hal., razem 138153 kor. 03 h.

Stan bierny. Z rachunku udziałów 54159 kor. 87 hal., z rachunku wkładek na rachunek bieżący 30416 kor. 92 hal., z rachunku pożyczek zaciągniętych 30472 kor. 16 hal., z rachunku odsetek (naprzód pobrane) 968 49 hal., z rachunku funduszu rezerwowego 14038 kor. 65 hal., z funduszu rezerwowego specjalnego 5188 kor. 68 hal., z rachunku strat i zysków 2908 kor. 26 hal., razem 138153 kor. 03 hal.

Ogólny ruch kasowy 1,022,640 kor. 96 hal. Z dniem 31. grudnia 1900 stan stałych członków 693.

We Lwowie, dnia 31. marca 1901.

Dyrekcya.

Rok założenia 1878.

Nowości w wielkim wyborze na podarunki otrzymał i poleca po cenach umiarkowanych
Magazyn specjalno galanteryjny
pod firmą: „**Au bon marché**”

Késmarky & Illés następcy

WŁADYSŁAW CIECHULSKI

we Lwowie, róg pl. Maryackiego i ul. Teatralnej 2 (dom kapitulny)
Znakomite brzytwy do golenia, scyzoryki, noże ze stali szwedzkiej do krajania chleba i użytku w kuchni.

Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie.

Posilne pożywienie

TROPON

wzmocniające apetyt i nadzwyczaj pożywe jest podstawą dla: sucharków Tropon, ciastek Tropon, czekolady Tropon, kakao Tropon, mączki odżywczej dla dzieci Tropon. Mączka z białka Tropon jako dodatek do potraw dla zdrowych i rekonwalescentów. Książka kucharska „Moderne Kraftküche” darmo i opłatnie. Wszędzie do nabycia, gdzie niema, udzielają wiadomości w najbliższym miejscu sprzedaży
Oest.-ung. Tropon-Werke Wien, VIII 1, Kochgasse 3.

Unio Catholica.

Wzywamy każdego, który ma uprawnione żądanie do Unio Catholica, pretensye swoje zameldować w centralnej Dyrekcyi Unio Catholica we Wiedniu I. Bäckerstrasse 14 i dowody dotyczące przedłożyć, poczem takowe natychmiast zaspokojone zostaną.

Centralna Dyrekcyja.

Zaproszenie.

Prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa eskontowego w Tarnowie, zaprasza członków Towarzystwa na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

dnia 28 kwietnia 1901 o godzinie 4 po połaniu w biurze Stowarzyszenia odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Zakupno realności lwh. 165 w Tarnowie na Zawalu.
2. Wybór Dyrektora, ewentualnie
3. wybór członka Rady nadzorczej

Na wypadek, gdyby statutem przepisana ilość członków się nie zebrała, odbędzie się drugie nadzwyczajne walne Zgromadzenie dnia 28 kwietnia 1901 o godzinie 6 wieczór, z powyższym porządkiem.

Tarnów, dnia 8 kwietnia 1901.

Dr. Febus Salomon.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znacniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12 1/2 — i od 3 do 4 1/2.

Oddział wkładowy

przyjmuje wkładki na 4 1/2% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy

zakłada czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny

wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcie planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.

Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy. W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.

(Parter, w podwórzu).

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencja dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9. Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 1½ centa, tłustym petitum 2 centy.

Nowość! Koldry puchowe nadzwyczajnie trwałe, lekkie i ciepłe, zalecane dla chorych lub osób starszych, sztuka 16, 18 i 20 zł. Koldry na wełnie owczej lub bawełnie począwszy od 4 zł. — **Materace** włosienne począwszy od 14 zł. za trzy poduszki, poleca **Specjalna pracownia koldr i materaców, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5.**

Poszukuję

posady praktykanta w większym majątku, Jakubowski, Lwów, Batorego 28.

Darowuję mój nowy cennik za nadaniem 25 hal. na porto. o specjalnościach higienicznych. rozsyłka franko przez **H. Schmidt's Verlag 13 Berlin W. 30.**

Ubogi Łazarz.

Z twardego łoża boleści zwracam się do sero miłujących Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny, raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej, od 7 lat obłożnie chore, odleżałem aż do kości boki i pozostaję bez dachu w okropnej nędzy. Raczcie łitościwi Dobrodzieje uwzględnić prośbę moją, a Ten, który powiedział: „I kubek wody nie będzie bez nagrody“ z pewnością ten chrześcijański uczynek miłosierdzia położy na wagę złota. — Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny w Ustrobniej. Łaskawie datki upraszam nadsyłać pod adresem: **Łazarz Krępek, Ustrobnia p. Krosno.**

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina **Edmunda Riedla, Lwów.**

Pół kilo pierza gęsiego tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierze ręką darte, pół kilo tylko 60 ct. to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi (Czechy).** Wymiana dozwolona. Upraszam o dokładny adres.

Na czasie.

Porządek wodociagowy

dla lokatorów do nabycia w biurze dzienników **L. Plohna** Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Szkółki

leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Lubieńskiego w Zassowie pod Czarną polecają do kultur wiosennych nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne tudzież

rośliny pnące trwałe po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

Maszyny do szycia poprawne Singer z pierwszorzędnymi fabrykami, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręczne od 25 do 35 zł. Gotówka 10 proc. taniej. Nauki szycia udzielam bezpłatnie. Warsztat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. **S. Wagner, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).**



Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

Caro i Jellinek

Wiedeń, Schottenring 27, Budapeszt, Arany Janos utca 34. Lwów ul. Jagiellońska 32 Telefon 408.

Dla ludności



bez różnicy rangi i stanu aranżujemy powszechną sensacyjną taną sprzedaż przedświąteczną i oferujemy meble żelazne, dywany dywaniki, portyery, firanki, story, kapy na stoły, i łożka, koldry, koce i różne przedmioty dekoracyjne.

Osobny oddział towarów wysortowanych, jakoteż wadliwych dywanów i resztek. Prawdziwe perskie i orientalne dywany w ogromnym wyborze.

Osobom, będącym w możności płacenia, przyznajemy też ulgi w spłatach bez podwyższenia cen.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki gratis i franko. — Listy należy adresować: Zarząd wiedeńskiego magazynu i składu dywanów „Au Louvre“ Lwów, ul. Sykustka 1.6 (pasaż Hausmana).

Polecamy

następujące wydawnictwa księgarni **Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie:**

Biblioteke powszechna

zawierająca dzieła klasyczne, popularne i naukowe, utwory dramatyczne, poezję, powieści, nowele, opowiadania, humoreski, podręczniki do nauki języków, tłumaczenia klasyków greckich i łacińskich itd. Każdy pojedynczy numer tylko 24 hal. (22 centów) Każdy tomik można osobno nabyć.

Świeżo opuściły prasę:

Nr. 321—323. Schiller, Zbojcy, dramat w 5-actach. Wydanie nowe na podstawie przekładu Michała Budzyńskiego, 72 hal.
Nr. 324—326. Grabowski, Brzydka dziewczyna powieść, 72 hal.
Nr. 327. Słowacki, Mindowe, Król litewski, Obraz historyczny w 5 actach, 24 hal.
Nr. 328. Herzl, Przed pogonią (der Flüchtling) komedia w 1 akcie, przełożył R. R. 24 hal.
Nr. 329—332. Rojan, Piękny Leos, Powieść 96 h. Dalsze tomiki w druku.

Biblioteczkę

dla dzieci i młodzieży ku rozrywce i nauce

w pięknych kolorowanych okładkach. Dotychczas wyszło 31 tomików po 40, 50, 80 hal. i po 1 kor.

Biblioteke klasyków

rzymskich i greckich

na wzór niemieckiego wydawnictwa Freunda. Tłumaczenia zastosowane do użytku młodzieży szkolnej, zawierają wyjaśnienie słów i zwrotów i część gramatyczną. Dotychczas wyszło przeszło 50 zeszytów. — Cena 1 zeszytu tylko 20 hal, pod opaską o 3 hal, więcej.

Katalogi na żądanie darmo i opłatnie.

Skład główny i ekspedycja nakładów **W. Zukerkandla** we Lwowie w pasażu Hausmana 1. 9.

Chief-Office: 48, Brixton-Road, London SW.

W podróży mieć zawsze przy sobie

Balsam A. Thierrego,



ażeby na wszelki wypadek mieć pod ręką środek prosty, a przecież bardzo pewny, tak wewnętrznie jak i zewnętrznie najlepsze usługi wydający. — Prawdziwy tylko z zielonym znakiem ochronnym Zakonnica i kapsłą zamkniętą, na której wyciśnięte są słowa: **Allein echt.**

Do nabycia w aptekach. Pocztą opłatnie 12 małych lub 6 większych flakonów 4 K. Flakon na próbę wraz z cennikiem i spisem składów we wszystkich krajach ziemi wysyła po otrzymaniu 1 K. 20 h. aptekarz **A. Thierry's Fabrik in Pregrada bei Rohitsch-Sauerbrunn.** 20

KUNDMACHUNG.

Das Comitet der Wolf Kessler'schen Heirats-Ausstattungs-Stiftung gibt bekannt, dass im Jahre 1901 eine Heirats-Ausstattung aus dieser Stiftung an ein armes israelitisches Mädchen aus der Verwandtschaft des Stifters im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist.

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska“ gerechnet, beim Rabbinat zu Żurawno einzureichen, und Nachweise über folgende Punkte beizubringen:

1. ihr Alter, ihren Geburtsort und ihre Zuständigkeit;
2. ihre Verwandtschaft mit dem sel. Stifter Wolf Kessler;
3. ihre Armuth;
4. ihren unbescholtenen Lebenswandel;
5. ihre allfällige Elternlosigkeit.

Wolf Kessler'sche Stiftungs-Ausschuss.

Pierwsza galicyjsko-węgierska kolej.

Ogłoszenie.

[2887 1--

Trzydzieste czwarte

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszy pierwszej galicyjsko-węgierskiej kolei

odbędzie się w piątek dnia 10. maja 1901 r. o godz. 10 przed południem w Wiedniu, w sali klubu austriackiego urzędników kolejowych (I. Eschenbachgasse Nr. 11).

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej o przebiegu interesów i o zamknięciu rachunków za rok 1900.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej o zbadaniu rachunków za rok 1900.
3. Wybór do Rady zawiadowczej i Komisji rewizyjnej do zbadania rachunków na rok 1901.

Ci Panowie akcyonaryusze, którzy co najmniej 25 sztuk akcyj posiadają i z prawa głosowania korzystać zamierzają, zechcą po myśli §§. 25 i 26 statutów akcje swoje najpóźniej do czwartku, dnia 2. maja 1901 r. do godziny 12 w południe złożyć, a to w c. k. głównej kasie austriackich kolei państwowych (I. Elisabethstrasse 9) albo w likwidatorze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu (I. am Hof 6).

Złożenia należy dokonać dwoma przez składającego podpisanymi konsygnacjami, których formularze w pomienionych miejscach składowych mogą być bezpłatnie otrzymane.

Składający otrzyma jeden egzemplarz konsygnacji wraz z kartą uprawniającą do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.

Po odbytem Walnem Zgromadzeniu zostaną złożone akcje wydane na powrót za zwrotem konsygnacji.

Prawo głosowania może być wykonywane przez akcyonaryuszy, tak osobiście, jakoteż przez pełnomocników. Nikomu jednak nie wolno reprezentować więcej jak 50 głosów włącznie z głosami zastępowanymi.

Wiedeń, dnia 4. kwietnia 1901.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk się nie opłaca).

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akcyjne dla Przemysłu chemicznego

przedtem Spółka komandytowa Juliana Wanga

we Lwowie, ulica Kościuszki liczba 5

poleca na sezon wiosenny

Nawozy sztuczne

z gwarancją zawartości składników i po najniższych cenach.

Specjalny superfosfat pod kartofle używany z nadzwyczajnym skutkiem.

Zwracamy uwagę, że sprzedawane przez nas nawozy są wyłącznie naszego własnego wyrobu, w obec czego możemy gwarantować tak za pochodzenie jakoteż i zawartość składników.

Cenniki ze sposobem użycia wysyła się odwrotnie.